Nr. 69. Niedziela, 25. Marca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż **Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francy. w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Arcyksiężna Stefania zawarła dnia 22 b. m. w Miramare związek małżeński z hrabią Elemerem Nagy-Lónya i Vásáros-Náméný Lonyayem, cesarskim i królewskim podkomorzym i dziedzicznym członkiem Izby magnatów Sejmu węgierskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 marca 1900 r. przy sposobności rozwiązania Dworu Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefanii, co nastąpiło w skutek ponownego Jej zamążpójścia, uwolnić najmiłościwiej w łasce członków tegoż Dworu od ich obowiązków i nadać w uznaniu wiernej obowiązkom i pełnej poświęcenia służby:

wielkiemu ochmistrzowi Edwardowi hr. Myszka-Chołoniewskiemu order Żelaznej Korony klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy; wielkiej ochmistrzyni Emmie hrabinie Gondrecourt wielką wstęgę orderu Elżbiety, a damom dworskim Teresie hrabinie Pálffy, Melanii hrabinie Széchenyi i Sydonii hrabinie Chotek ordery Elżbiety klasy pierwszej.

Dalej raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość wyrazić najmiłościwiej przydzielonemu lekarzowi przybocznemu, radcy Dworu dr. Franciszkowi Auchenthalerowi najzupełniejsze uznanie i nadać sekretarzowi Janowi Riedlowi krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 marca b. r. nadać najmiłościwiej przy sposobności ustanowienia Dworu Jej Cesarskiej i Królewskiej Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi, pozostawionej nadal w służbie dotychczasowej ochmistrzyni Elżbiecie hrabinie Coudenhove w uznaniu jej wiernej, sprawowanej z poświęceniem służby order Elżbiety klasy pierwszej, dalej zamianować tajnego radcę Franciszka hr. Bellegarde wielkim ochmistrzem, a hrabinę Sydonię Chotek damą dworską i przydzielić do tegoż Dworu jako podkomorzego służbowego rotmistrza Rudolfa hr. Bellegarde, jako lekarza przybocznego radcę Dworu dr. Franciszka Auchenthalera, a jako sekretarza Jana Riedla.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 17 marca b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych Ludwikowi Wrba godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 marca b. r. do l. 28.356/3810, zawiadamiające o zatwierdzeniu wydanego przez starostwo w Stryju zakazu przypędu świń z powiatu sądowego Szolywa na Węgrzech, a to z powodu panującej w tym powiecie zarazy pomoru nierogacizny i o zakazie w ogóle przypędu świń z tego powiatu sądowego do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 marca.

Po czteromiesięcznych, z górą, obradach, francuska Izba posłów przyjęła wreszcie onegdaj 492 głosami przeciw 32 budżet na r. b. Nie znaczy to, jakoby budżet ten był już załatwiony; obecnie pójdzie on do senatu, który niewątpliwie odeszle go jeszcze z powrotem do Izby posłów z powodu rozmaitych dodatkowych uchwał tej Izby, na które senat zapewne się nie zechce zgodzić, poczem wreszcie, po dłuższych targach między obu Izbami, około połowy kwietnia budżet będzie przez obie zgodnie uchwalony. Tak bywa co roku, tak będzie niezawodnie i teraz.

Tym razem jednak zakończenie rozprawy budżetowej wywołało we Francyi daleko głębsze i poważniejsze uwagi, niż to bywa rokrocznie. Oto bowiem w rozprawie tej rzucono frazes o „ekonomicznym upadku Francyi“; b. minister finansów Juliusz Roche wygłosił na ten temat silną mowę, w której roztoczył bynajmniej nie pocieszający obraz finansów republikańskich; co gorsza, w tych dniach wydana w Paryżu książka Karola Mourre: D'où vient la décadence économique de la France? — Zkąd pochodzi ekonomiczny upadek Francyi? — przyjmuje frazes o tym upadku jako stwierdzony i notoryczny fakt i nie wdając się już nawet w uzasadnienie go, zajmuje się tylko rozbiorem przyczyn, które upadek ten wywołały.

Francuskie długi państwowe wynoszą obecnie 55 miliardów fr. — a zatem Francya stoi pod tym względem na czele państw i przewyższyła nawet Anglię, zajmującą obecnie drugie miejsce, o 15 miliardów. Co więcej, amortyzacya ustała i bieżący dług państwowy rośnie nieustannie; wynosi on obecnie zgórą 200 milionów. Mówią, że Francya jest bogata i może płacić, ale właśnie Karol Mourre a za nim Juliusz Roche wykazują, że od lat kilku także i dobrobyt Francyi jest już zachwiany. Nie myślimy powtarzać cyfer, któremi ilustrują swe tak pesymistyczne twierdzenie; wystarczy nadmienić, że podczas gdy do roku 1880 suma spadków wzrastała corocznie mniej więcej o 163 milionów, to od roku 1880 do 1898, wzrastała już ona tylko o 24 milionów franków. A zatem różnica wzrostu tej sumy, będącej niewątpliwie pewnem kryteryum zamożności społecznej, wynosi teraz w kierunku ujemnym 140 mil.! Jestto olbrzymi zastój. Podobnie suma posagów, która w r. 1872 wynosiła 1032 mil. w r. 1898 wynosiła już 900 mil., a zatem o 132 mil. mniej. Ponieważ zaś ilość małżeństw pozostała ta sama przeto widocznie rodzice, we Francyi obecnie nie mogą już córkom swym dawać takich posagów, jakie mogli jeszcze dawać przed laty 30! — Podobnie rolnictwo Francyi jest w wielkim zastoju. Anglia produkuje na jednym hektarze 23·30 hektolitrów zboża, Niemcy 15·70, Francya zaś mimo korzystniejszego klimatu i lepszej gleby 12·25. Podobnie ma się rzecz w kopalniach, w przemyśle i handlu. Na wszystkich zagranicznych rynkach Niemcy wypierają Francyę a zupełne jej zniknięcie z areny zamorskiej konkurencyi jest tylko kwestyą czasu.

Smutne te dla tak piękne tradycye posiadającego narodu fakta, objaśnia Karol Mourre tem, iż wyższe klasy społeczne we Francyi pogardzają handlem i przemysłem, uważając jedynie karyerę urzędniczą lub polityczną za godną siebie i za cel godny ambicyi dla swojej młodzieży; że Francuzi dzisiejsi późno się żenią, a do ożenku żyją niemoralnie, skutkiem czego później mają mało dzieci i potomstwo słabowite; dalej, tem że cały naród liczy tylko na wszechmądrość i wszechpotęgę państwa; że od czasu wojny 1871/71 r., skutkiem poniesionej wówczas klęski brak mu duchowej energii; że zbyt zaufani w siebie, na wszystko co obce spoglądają Francuzi z góry i sądzą, iż od nikogo nie mogą się niczego nauczyć; że fiskalizm państwowy przygniata całe ich życie, a nieracyonalna, lekkomyślna gospodarka ostatnich 110 lat zaciężyła na budżecie państwowym. Tak więc historyczne i etyczne przyczyny

---

32)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XXXV.

(Ciąg dalszy).

Pan Runowski spojrzał na zegarek i rzekł:

— Wszystko to pięknie, ale jestem głodny i śniadanie na nas czeka. Wpierw chodźmy zjeść....

— I ja głodny... — rzekł p. Strauchfeld. — Oni mogą czekać.... Chodź, Emciu. A pani z nami?

— Nie.

— Dlaczego? Pani potrzeba teraz sił, bo pani sama musi się starać na siebie. Zjedz pani z nami.

— Dziękuję, pójdę do siebie.

W końcu śniadania weszła do pokoju jadalnego pani Karolina, mówiąc:

— Prosiłabym cię, kuzynie, na chwilkę rozmowy.

— Służę.

— Mój zięciu, wracaj prędko, tam ludzie czekają.

— Proszę wyjść do nich, zaraz nadejdę.

Pani Karolina, zamknąwszy drzwi, wskazała mu krzesło i zaczęła:

— Na początku choroby, mąż wręczył mi zamkniętą kopertę, prosząc, bym później przeczytała zawartość.... W tej chwili porządkując papiery do wyjazdu, otworzyłam, i znalazłam akt następujący wraz z kopią. Czy on posiada znaczenie prawne?

Mówiąc to, wręczyła akt notaryalny darowizny na przeżycie. Przeczytał, uśmiechnął się i zawołał wesoło:

— Wścieknie się stary żyd.... Ależ kuzynko, akt najlegalniejszy, i kuzynka jest właścicielką całego majątku i jedyną spadkobierczynią męża.... To wyborne! — śmiał się zadowolony — ci żydzi już się rządzili, jak szare gęsi, i nagle, paf, i dyabli ich wezmą! Teraz chodźmy i w czasie patetycznej przemowy błysnę mu przed oczyma tym aktem.... Cha, cha, cha!.... Zabawną będzie miał minę, i on, i moja żoneczka.

Szli przez pusty pokój jadalny, w tem zatrzymał panią Karolinę:

— Kuzynka ma jednak szczęście: teraz może przebierać w starających, jak w ulęgałkach.... A jak się ucieszy mama kuzynki!... Do najlepszych partyj będzie kuzynka należała....

Zamiast odpowiedzi wzruszyła pogardliwie ramionami.

Pan Strauchfeld na schodach werendy, miał przemowę do zgromadzonych oficyalistów i parobków, którzy pokornie, z odkrytemi głowami słuchali słów bankiera:

—... Mój syn, on był mądry i delikatny, on nie chciał mi wierzyć, że chłop, to takie paskudne bydło; on był dla was dobry, za dobry, i co miał z tego? Same zmartwienia i w dodatku rozbój. Ten łajdak, ten rozbójnik....

— Walek Grzęda — podpowiedział usłużny rządca.

— Ten Walek Grzęda on myśli, że się już wykpił, bo ma przekupionych świadków, że całą noc spał w chałupie, ale ja wam powiadam: on zgnije w kryminale, on pójdzie na Sybir.

— *Git, git!* — potwierdził Mauderer.

— I z was każdy pójdzie na Sybir.... ja nie pożałuję, jeśli tylko kto będzie złodziejem i nieposłusznym, bo teraz panem nie jest dobry i delikatny mój syn, ale ja....

— Proszę mnie posłuchać — zaczął pan Runowski.

— Mój zięciu, ty nie potrzebujesz mi przerywać, ty słuchaj.... Tak mówię wam, wy bądźcie uczciwi i posłuszni, nietylko mnie, ale i memu rządcy, i moim nastawnikom, oni mają nad wami prawo i siłę. To ja, wasz pan, mówię teraz do was po dobroci, i nie składajcie waszych win i łajdactw na ludzi uczciwych, którzy mi wiernie służą....

— *A zoj, a zoj!* — mruknęli żydzi, przybierając minę ofiar prześladowanych.

— Bo ja was srogo pokarzę, to ja wam mówię, wasz pan i dziedzic!

— Przepraszam, mój teściu, według tego aktu, właścicielką jest pani Karolina z Danborskich Strauchfeld.

— Mój zięciu, to nie miejsce na żarty! Co za akt? Jaki akt? On jest sfałszowany; mój syn nie miał prawa zapisywać, i prywatny akt, to nic: ja go zawsze zwalę! — wołał rozgniewany.

— Ależ akt notaryalny, z zastrzeżeniem hypotecznem — uśmiechnął się.

— To kłamstwo!

A widząc złośliwe spojrzenia służby folwarcznej, krzyknął:

— Wy, bydło, idźcie do roboty, wy nie potrzebujecie słuchać, co się mówi między panami.... Zięciu, daj mi ten akt!

— Proszę....

I spostrzegłszy ruch bankiera, chcącego zniszczyć papier, dodał:

— To kopia, oryginał u kuzynki.

— My chodźmy do pokoju!... — zawołał bankier i mimo swej tuszy biegł prawie, zapominając o powadze dziedzica.

— Emciu! Róziu! — krzyknął już w przedpokoju.

A gdy obie przerażone wpadły do pokoju, bankier padł na fotel, wołając:

— To gwałt, to rozbój! On był *meszigene*, on nie miał rozumu, to nic nie jest warte....

— O co idzie, papo?

— Libuś, co tobie? Ty sobie zaszkodzisz — uspokajała żona, patrząc, to na męża, to na stojących z boku, panią Karolinę i pana Runowskiego.

— Co mi jest? — złościł się. — Ona pyta, co mi jest? Ten twój syn, ten waryat, on mi wydarł majątek, on zrobił ze mnie żebraka, ty go wychowałaś, ty byłaś zawsze po jego stronie, a ja wiedziałem, że on *meszigene!*

— Papo, co się stało? — dopytywała się córka.

— Emciu, ja wiem, że ty tego nie zrobisz, to ja ci powiem. Ten twój brat zwaryował i nasz majątek zapisał żonie; on obdarł nas, on okradł i mnie i ciebie.

— To nie może być! — zawołała oburzona.

— Moryś jej zapisał? To oszukaństwo, ona go zaczarowała, ona go namówiła, zmusiła, bo on był dobry i delikatny — mówiła matka z godnością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

składają się na obecny ekonomiczny upadek, a przynajmniej ekonomiczny zastój Francyi.

Z Warszawy.

(Wyjazd z Warszawy p. Turaua. — Wicegubernator warszawski hr. Pahlen. — Kuchnie ruchome. — Tow. Zielonego krzyża. — Nowe towarzystwo akcyjne).

Onegdaj opuścił Warszawę, udając się na stały pobyt do Petersburga, prokurator izby sądowej warszawskiej, Turau, mianowany obecnie senatorem karnego departamentu kasacyjnego. P. Turau, który tak smutno zapisał się w pamięci ludności polskiej, urzędował w Królestwie Polskiem przez lat 25; obowiązki prokuratora izby sądowej warszawskiej pełnił przez lat 13, przedtem zaś był podprokuratorem tej izby i prokuratorem suwalskiego sądu okręgowego. Z powodu wyjazdu p. Turaua na przewodniczącego komisyi do przejrzenia i kodyfikacyi praw miejscowych, generał-gubernator powołał zastępcę prokuratora izby sądowej W. Pomianowskiego.

Prawit. Wiestnik ogłasza nominacyę warszawskiego wicegubernatora hr. Pahlena na wicegubernatora gubernii pskowskiej.

Hr. Pahlen, na stanowisku wicegubernatora warszawskiego koncentrował w swych rękach rozległą działalność państwową w dziedzinie społecznej, był bowiem do końca swego urzędowania członkiem komisyi gubernialnej dla spraw fabrycznych, członkiem warszawskiego gubernialnego komitetu kuratoryum trzeźwości. Był także przewodniczącym z urzędu dwóch komisyj tymczasowych, powołanych z rozporządzenia generał-gubernatora do rewizyi ustroju warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i nadzoru nad tegoż ochronami, członkiem warszawskiej komisyi propinacyjnej i warszawskiego komitetu ochrony leśnej, tudzież do niedawna kuratorem szpitala Dzieciątka Jezus.

Wydelegowani przez komitet Towarzystwa przeciwżebraczego do zbadania kuchni ruchomych za granicą pp. Karol Roze i Ksawery Chamiec powrócili do Warszawy. Według opinii obydwóch delegatów, kuchnie ruchome mogą znaleść doskonałe zastosowanie w Warszawie, z wielką korzyścią dla biednej ludności. W tych dniach odbędzie się posiedzenie komitetu, na którem panowie ci zdadzą szczegółową sprawę w tym przedmiocie, a komitet poweźmie odpowiednią uchwałę, celem wprowadzenia rzeczy tej w wykonanie.

Powstał projekt zorganizowania w Warszawie stowarzyszenia pod nazwą „Towarzystwa zielonego Krzyża“, któreby roztoczyło opiekę nad kobietami samotnemi, poszukującemi zajęcia. Statut „Towarzystwa zielonego Krzyża“ został już opracowany i niebawem będzie przedstawiony władzy. Stowarzyszenie będzie posiadać własne biuro i agentów, których zadaniem ma być wyszukiwanie kobiet potrzebujących opieki. W istytucyi znajdą one chwilowe schronienie, opiekę, pomoc wreszcie w wyszukaniu zajęcia. Niezależnie od tego progra działalności stowarzyszenia obejmuje zakładanie instytucyj poprawczych dla nieszczęśliwych istot, które się oprzeć pokusom nie zdołały.

Książe M. Radziwiłł (młodszy), hr. W. Mielżyński, pp. E. Żółtowski i S. Roszkowski oraz kilka innych osób zakładają towarzystwo akcyjne dla budowy wygodnych will letnich. Nowe towarzystwo ma budować wille w majątku ks. Ogińskiej „Konstancin“, w gub. warszawskiej, oraz wogóle w okolicach Warszawy.

Z Berlina.

(„Wielki Poznań“. — Na kim cięży wina nieuchwalenia ustawy przeciw niemoralności. — Sprawa kolonii zamorskich w parlamencie niemieckim. — Księstwo Reuss).

Sprawa włączenia trzech przedmieść do Poznania była onegdaj przedmiotem obrad w pruskiej Izbie deputowanych. Wspomniany projekt ustawy przyjęto zaraz w pierwszem i drugiem czytaniu. Za projektem przemawiali panowie Staudy, Seer, Kindler (poseł poznański) i dr. Barth, były landrat powiatu poznańskiego. W najbliższych dniach odbędzie się trzecie czytanie, poczem pójdzie projekt do Izby panów, która zbiera się dnia 27 b. m., tak, że z dniem 1 kwietnia będzie mogło nastąpić przyłączenie przedmieść do Poznania, a równocześnie nastąpi inny podział powiatów poznańskiego wschodniego i średzkiego. W skutek tego przyłączenia liczba członków rady miejskiej „wielkiego Poznania“ zostanie podniesioną z 36 na 60, czyli o 24. Z liczby tej przypadnie na przedmieścia 16 a na sam Poznań 8.

Berlińska *Germania* oblicza, ilu posłów brakowało z każdego stronnictwa na tem posiedzeniu parlamentu, na którem obstrukcya liberalno-socyalistyczna, wskutek nieobecności znacznej liczby posłów ze stronnictw sprzyjających *lex Heinze*, zdołała przeszkodzić uchwaleniu tej ustawy. Do absolutnej większości zwolenników ustawy brakło razem tylko 26 posłów; tymczasem nie stawiło się bez uniewinnienia: ze stronnictwa centrum 13 posłów, ze stronnictw konserwatywnych 20, z Polaków 5, z Alzatczyków (których razem jest 10) aż 9. „Tak tedy — pisze *Germania* — na tych posłów nieobecnych spada wina, że pożyteczną tę ustawę trzeba było raz jeszcze odroczyć“.

Parlament niemiecki zajmował się onegdaj etatem kolonij niemieckich, mianowicie Kiauczau. Skarżono się między innemi, że nabycie tej kolonii w niczem się nie przyczyniło do lepszego rozwoju misyi chrześciańskich w przyległych prowincyach chińskich. Rozważano też kwestyę, czy rząd ma prawo wysyłać żołnierzy, zaciągniętych do wojska na podstawie przymusowej służby wojskowej, na załogę do Chin? Część posłów była zdania, że taka wysyłka żołnierzy za morze sprzeciwia się konstytucyi. Admirał Tirpitz odparł na to, że nie ma przepisów, któreby zabraniały używania żołnierzy do służby w koloniach zamorskich. Rząd — przynajmniej co się tyczy marynarki — nie może się zgodzić na żadne ograniczenie pod tym względem. Ostatecznie przyjęto rezolucyę, wniesioną przez posłów centrum, ażeby na załogę do Kiauczau wysyłał, o ile to możliwe — tylko ochotników, po zatem, ażeby się starał powiększyć kompanią, utworzoną z Chińczyków.

W prasie niemieckiej utrzymuje się uporczywie wiadomość, że książę Henryk XXII Reuss starszej linii zamierza złożyć koronę i państewko swe odstąpić Prusom. Przyczyny, jakie skłaniają rzekomo księcia do tego kroku, są wprost tragiczne. On sam niedowidza a stan jego fizyczny ciągle się pogarsza, jedyny zaś syn jego i następca tronu jest nieuleczalnym obłąkanym, nadto niemową. Bliższych agnatów nie posiada, chyba że według praw domowych mają prawo do następstwa tronu książęta Reuss młodszej linii. Przypuszczają jednak, że księstwo to, w razie ustąpienia obecnie panującego, przyłączonem zostanie do Prus. Jest to kraik maleńki, obejmuje bowiem tylko 6 mil kwadratowych, ale stał się głośnym z tej przyczyny, że obecnie panujący książę występował zawsze bardzo samodzielnie zwłaszcza wobec polityki Bismarcka. W ostatnim czasie, gdy rada związkowa uchwaliła pomnożenie marynarki, jedyny książę Reuss był temu przeciwny, zwracając na to uwagę, że takie pomnożenie siły zbrojnej na morzu może nałożyć na ludność Rzeszy zbyt wielkie ciężary podatkowe.

Z teatru wojny.

Plany operacyj angielskich w najbliższej przyszłości na teatrze wojny w południowej Afryce, przedstawiają się według angielskich źródeł w sposób następujący: Armia marszałka Robertsa, zostawiwszy jedną dywizyę w rzeczypospolitej orańskiej dla pełnienia służby etapowej wzdłuż kolei midlandzkiej, idącej z Bloemfontain ku Norvalspont na południe, będzie mogła w sześć dywizyi wyruszyć z Bloemfontainu do Pretoryi. Do owych czterech dywizyj bowiem, któremi rozporządzał dotychczas marszałek Roberts, przyłączone być mogą każdej chwili dwie dywizye z pośród trzech, które przekroczyły świeżo nurty rzeki Oranje na przestrzeni pomiędzy Norvalspontem a Alival Northem i niewiele tu mają do czynienia, gdyż przynajmniej jak twierdzą Anglicy, kraj jest wolny od zbrojnych oddziałów nieprzyjacielskich. Równocześnie od wschodu wyruszy na północ z 40.000 armią, która obecnie koncentruje się w Ladysmith. odpoczywa i czyni przygotowania do pochodu, generał sir Redwers Buller, — od zachodu zaś na czele kilkunastotysięcznego korpusu lord Kitchener, który obecnie zajęty jest stłumieniem rokoszu Afrykanderów nad dolnym biegiem rzeki Vaal. Kitchener wkroczył już bez wystrzału do Prieski, głównego miasta zbuntowanych okolic, a Boerowie transvaalscy, którzy dopomagali tutaj Afrykanderom, jako żywioł podżegający, zbiegli na drugą stronę rzeki. Kitchener podążyć ma teraz do Kenhartu. Gdy i tę miejscowość zajmie, bunt Afrykanderów w tej okolicy będzie mógł być uważany za stłumiony.

Pozostanie jeden jeszcze ważny problemat do rozwiązania: oswobodzenie Mafekingu. Z dalekiej północy od strony Rhodezyi ciągnie miastu na odsiecz oddawna kolumna pułkownika Plumera, która, według ostatnich wiadomości, znajdowała się już onegdaj pod Lobatsi, o sześćdziesiąt mil angielskich na północ Mafekingu. Tymczasem zarządzono wysłanie lotnej kolumny konnej z Kimberleyu, aby, jeżeli można, prędzej jeszcze dopadła od południa bram Mafekingu, aniżeli udałoby się to Plumerowi. Obecnie oddział ten kawaleryi angielskiej znajduje się w Warrentonie, o 200 mil jeszcze od Mafekingu, powstrzymywany przez znaczne siły Boerów. To też depesze od kilku dni ciągle mówią o walkach pod Lobatsi i pod Warrenton. Boerowie bowiem nie zamierzają bynajmniej zrzekać się oblężenia miasta; owszem stoją oni w znacznej sile w punktach, utrudniających dostęp do Mafekingu: pod Zeerustem, Lobatsi, Vryburgiem i Tauangiem. Opór ich na tym punkcie jest zrozumiały, gdyż jasną jest rzeczą, że oswobodzenie Mafekingu nie omieszkałoby wywrzeć wpływu na cały tok operacyj, mających na celu owładnięcie Transvaalu przez Anglików. Nie mając bowiem oblężonego Mafekingu na swoich tyłach, mogłaby kolumna angielska wkroczyć także od północnego zachodu do Transvaalu, aby koncentrycznie z wielkiemi armiami Robertsa i Bullera posuwać się ku Pretoryi.

O klęsce, którą Anglicy ponieśli w ostatnich dniach pod Bethulią (nad rzeką Oranje). gdzie generał angielski Gatacre miał być pobity przez kolumnę Boerów, zostającą pod dowództwem Oliviera, nie ma dotychczas bliższych szczegółów. W każdym razie walka ta, czy ona jest istotnie klęską, czy choćby tylko porażką, utrudnia bardzo zadanie lorda Robertsa, gdyż dowodzi, że tyły jego armii nie są zupełnie zabezpieczone; nie może on zatem prędzej wyruszyć na północ, dopóki oddziały Oliviera i inne, nie zostaną z okolic tych zupełnie wyparte. Niebezpieczeństwo jakiejś niespodzianki na tyłach armii Robertsa, w razie jej pochodu do Pretoryi, byłoby tem większe, iż według ostatnich doniesień farmerzy boerscy w Oranii, którzy po zajęciu Bloemfontain przez Robertsa złożyli broń, teraz zaczynają się na nowo ruszać i przygotowują prawdopodobnie nowe powstanie.

Köln. Ztg. donosi z Londynu, iż Alfred Milner odjechał nagle z Kapstadtu niewiadomo dokąd. Jak mówią, idzie tu o naradę z lordem Robertsem co do przyszłej administracyi republiki orańskiej.

Wiedeńska *Pol. Corr.* zamieszcza pochodzący z poważnego źródła list z Londynu, wyjaśniający dalsze zamiary Anglii względem obu rzeczypospolitych południowo-afrykańskich. Podług tego listu rząd angielski nie obawia się, aby którekolwiek mocarstwo wystąpiło z pośrednictwem. Zaraz bowiem w początkach wojny gabinet londyński zawiadomił wszystkie rządy, że uważa zatarg południowo-afrykański za czysto wewnętrzny, obchodzący wyłącznie Anglię. Odpowiedź lorda Salisburyego, dana prezydentowi Krügerowi i Stejnowi, a przyjęta z takim zapałem w całej Anglii, wyraźnie dała do zrozumienia, że Anglia nie myśli o zawarciu pokoju z obu republikami. Przeciwnie, istnieje zamiar po podbiciu obu krajów i rozbrojeniu wojsk tychże przeprowadzić pacyfikacyę i organizacyę według planów i stosownie do potrzeby Anglii. Do tej pory jeszcze nie zadecydowano o me-

---

51)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

(Ciąg dalszy).

XXI.

Była już połowa listopada, pogoda była jeszcze czasami bardzo piękna, jak gdyby dni piękne nie chciały odchodzić; a państwo Pierron jeszcze ciągle siedzieli na wsi. Nie można jednak powiedzieć, żeby ci starzy ludzie przeciągnęli swój pobyt z powodu pięknej pory; prawdziwą przyczyną tego było, że babka nie mogła się ruszyć ze swego fotelu z powodu reumatyzmu.

Pomiędzy panią Dugast a Heleną trwało jeszcze lekkie nieporozumienie od owej przydługiej rozmowy Heleny z Ardenem. Matka widziała, że córka bywa często zamyślona i domyślając się przyczyny, cierpiała nad tem, ale unikając rozmowy i porozumienia w tym przedmiocie, otrzymała rezultat wbrew przeciwny swoim pragnieniom, gdyż niejednokrotnie nieszczęsnemi aluzyami podniecała marzenia młodej dziewczyny.

Stosunek był nieco naprężony pomiędzy matką a córką, ale od wczoraj nastąpiła rozrywka w monotonnem życiu; przyjechała Mina na ośm dni do Vert-Logis, spełniając daną obietnicę, przed swoją podróżą do Australii. W obec rozłączenia na długo, pani Dugast zapomniała, że Mina była wpływową przyjaciółką córki, wspólniczką zgubnych idei ciotki Edyty i jako dobra gospodyni domu, starała się uczynić Minie pobyt w swoim domu jak najprzyjemniejszy. Chociaż! — kobiety takie jak Mina były dla niej zawsze rodzajem zagadki. Jako kobieta, która całe swoje życie była szczęśliwa, której ciasny altruizm nie przekraczał ciasnego horyzontu swoich najbliższych, nie była w stanie zrozumieć, jak można się poświęcić do tego stopnia dla przekonań, które znajdowała, że jeżeli nie były niebezpieczne, to przynajmniej fantastyczne. Ona także wspierała biednych, ale pojęcia o prawdziwej nędzy nie miała.

Helena z Miną przechadzały się przed śniadaniem w starym ogrodzie, krocząc wśród gęstego pokładu suchych liści. Helena opowiadała Minie, co zaszło u nich od czasu, jak się widziały. Był list od Andrzeja który w krótkich słowach donosił, że przędzalnia się już kończy. Wydawał się zachwycony, zadowolony i Helena uczyniła uwagę, że widocznie nie czuje wcale braku matki i siostry....

W wyznaniu tem tkwił pewien żal, że przywiązanie jej do brata poszło na marne, z powodu oschłości z jaką ją traktował. Pani Dugast, przeciwnie, nie mogła się pocieszyć po jego odjeździe, tworząc sobie ciągłe obawy choroby, niebezpieczeństwa.... Ciągle oczekiwała listów i cieszyła się na jego przyjazd, bo obiecał, że wróci na wystawę....

Na wystawę! Helena sobie przypominała rozrzewniający szczegół opowiedziany jej przez Ludwikę Guilbert. Biedna Gabryela, zanim umarła, z nadzieją suchotników ciągle o tej wystawie mówiła, tworząc sobie projekta różne.... Właśnie Mina spotkała niedawno Ludwikę, której interesa szły wybornie; młody doktorek miał już poważną klientelę.

— Spotkałam także twoją kuzynkę Dyonizę. Nie poznała mnie: szła szybko po przeciwnej stronie ulicy, wyglądała smutna i zmęczona.

— To mnie nie dziwi! — rzekła Helena. — Nie możesz mieć wyobrażenia co to za łotr ten jej mąż! Znasz dobrze jaką jest cierpliwość i poświęcenie Dyonizy która wszystkiego sobie odmawia, i przez siedm godzin w dzień siedzi pochylona nad ogłupiającą robotą, aby zarobić co? — głupie 72 franki!... Wyobraź sobie, że pierwszy raz, gdy wróciła do domu, dumna, że przynosi zarobione pieniądze, Simonin, jak gdyby wypadkiem, zapotrzebował ich nagle, koniecznie.... Dyoniza była jego opatrznością, tych kilka groszy jakby z nieba spadło.... Tak, dług honorowy!... Dyoniza się zrezygnowała, prawie zadowolona. Ale przeszłego miesiąca ta sama komedya. Tym razem chciała się oprzeć: daremna praca!... I oto jej mierny zarobek, owoc takiej pracy i męstwa — poszedł za pierwszą sumą!... I to wyzyskiwanie ciągle będzie trwało? — bo przecież mąż jest panem! Zużyje do reszty swoje siły po siedmiogodzinnej dziennej pracy, na to, aby on miał na swoje przyjemności!

Mina wzruszyła ramionami, nie mówiąc nic, ale w tem poruszeniu widać było bunt przeciw niesprawiedliwości nierównego podziału i bezsilności prawa. Niedola Dyonizy przypomniała jej inne ofiary i nagle wybiegły jej na usta dwa nazwiska:

— Simonin.... Vernierès!... Bywają zbrodnie, o których sądy nie wiedzą i rady na nie nie mają!

Po krótkiem milczeniu rzekła znowu:

— Wiem przez panią Sassy, że mały Jerzy Leroy niedobrze się sprawuje w Rosay. Złe jego instynkta, przygłuszone zrazu, wychodzą na jaw. Ukradł kilka przedmiotów.... Oto są owoce wychowania w rynsztoku! Czy uda się kiedy nawrócić tę zbłąkaną duszę?

Ani jedna, ani druga nie słyszała, co się działo z Vernierès.

— A Dormoy? — spytała Mina. — Co porabia elegancki rycerz? Andrée Vergnes opowiadała mi przy tej sposobności doskonałą historyę. Owych sławnych dwadzieścia tysięcy franków renty rocznej. pozory zamożności, wszystko to kłamstwo. Żyje nędznie z pięciuset franków miesięcznie, a gospodarstwo prowadzi mu owa straszna baba nadzwyczaj skąpo; jest to zarazem jego zmora i opatrzność. Pieniądze zarobione za obrazy, zresztą bardzo nie wiele, wychodzą na barwne krawaty i lakierowane buciki: rzeczy konieczne, aby mieć powodzenie w świecie.

— Doprawdy? — rzekła Helena śmiejąc się.

— Tak, ale podobno w tem gospodarstwie coś teraz się psuje. Mówią. że Dormoy, okrutnie zawiedziony nie otrzymawszy 14 lipca wstążeczki legii honorowej, która mu się „słusznie należała“, po raz nie wiem który wyrzuca swojej babie, że ona temu winna!... Zagradza mu życie, zajmuje za wiele miejsca!... I uśmiechając się w obec ludzi, piękny pan w domu u siebie jest tylko wściekłym brutalem!

— Domyślam się teraz, czemu tak się zalecał zezowatym oczom i krzywej figurze Róży Ythier. Ona taka bogata! Mówią, że wkrótce się ma żenić....

— Życzę szczęścia! — rzekła Mina i dodała drwiąco:

— Kiedy mówimy o małżeństwach, jakże się miewają twoje kuzynki.

(Dokończenie nastąpi).

todzie tej roboty i mierze samorządu, jaki się stanie udziałem obu krain. Należy przypuszczać, iż ich samorząd nie będzie mniejszym, aniżeli Kanady lub Australii. W każdym razie ową epokę samorządu poprzedzi okres przejściowy: ciągnąca się przez szereg lat dyktatura wojskowa.

Nordd. Allg. Ztg. w bardzo ostrym tonie zaprzecza raz jeszcze konsekwentnie przez berliński *Kleines Journal* rozsiewanej pogłosce o rzekomej interwencyi niemieckiej w obec rządu angielskiego. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że we wszystkich tych wiadomościach nie ma ani słowa prawdy.

KRONIKA

Lwów, 24 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły na pogorzelców miasta Kolbuszowy 4000 K., a gminie Rolów, w powiecie drohobyckim, na wewnętrzne urządzenie nowo wybudowanej cerkwi zapomogi w kwocie 300 K.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił wczoraj wieczorem pociągiem błyskawicznym z Wiednia do Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu z grupy gmin wiejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 10 maja b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że na czas trwania sesyi sejmowej otwarty zostaje z dniem 26 b. m. w gmachu sejmowym urząd pocztowy „Lwów 12“. Urząd ten przyjmować będzie wszelkie przesyłki pocztowe, tudzież telegramy.

— **Prof. Rudolf Zuber,** znany polski geolog, wyjechał na przeciąg dwóch miesięcy do Ameryki południowej, do Venezueli, wezwany tam celem zbadania terenów naftowych i asfaltowych.

— **Posiedzenia Rady miejskiej** odbędą się we wtorek i we czwartek, dnia 27 i 29 b. m., każdym razem punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Odczyt.** Staraniem akademickiego koła Towarzystwa Szkoły ludowej odbędzie się w niedzielę, dnia 25 b. m., w lokalu Czytelni kolejowej drugi odczyt akademika p. Stanisława Kossowskiego: „O Sienkiewiczu“ (Bez dogmatu, Rodzina Połanieckich, Na jasnym brzegu).

— **Z akademickiego klubu cyklistów.** Zwyczajne wyborcze walne zgromadzenie członków odbędzie się dnia 31 b. m. o godzinie 9 wieczorem w sali III Uniwersytetu. W razie braku kompletu drugie walne zgromadzenie odbędzie się o godzinę później w tej samej sali.

— **Z „Sokoła“.** Walne zgromadzenie członków, zapowiedziane na wczoraj, nie odbyło się z powodu braku kompletu. Wobec tego odbędzie się ono w poniedziałek, dnia 26 b. m., przy jakiejkolwiek ilości członków.

— **Wieczór recytatorski** urządza dziś w sobotę o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej znany zaszczytnie recytator i prof. konc. szkoły deklamacyi i dramatycznej we Lwowie p. Stanisław Konopka. Dochód z tego wieczoru przeznaczył p. Konopka w części na sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego, w części na sprowadzenie zwłok Fryderyka Chopina.

— **Reforma aptekarstwa.** Według dzienników, ankieta w sprawie reformy aptekarstwa odbędzie się już wkrótce w Wiedniu w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Do greminm aptekarskiego rozesłała już najwyższa Rada sanitarna kwestyonaryusz.

— **Solenne nabożeństwo** ku czci św. Józefa odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., w kościele N. P. M. Śnieżnej, na który zarządy stowarzyszeń robotniczych „Jedność“ i „Przyjaźń“ wszystkich członków z rodzinami zapraszają.

Po nabożeństwie odbędzie się zebranie w lokalu stowarzyszenia, zaś wieczorem o godzinie 7 uroczysty wieczór, w program którego wchodzą: słowo wstępne, deklamacya, spiew solowy, chór terminatorów.

— **Ruch telegraficzny** na liniach galicyjskich w miesiącu lutym b. r. Nadano depesz: w służbie telegrafu 3174, zapłaconych 100.831. Nadeszło depesz: w służbie telegrafu 9840, zapłaconych 103 215. Przetelegrafowano depesz 307.235. Przez linie galicyjskie przeszło ogółem 524.295 telegramów, za które wpłynęło do kas rządowych 97.615 K.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Przeniesieni: ks. Jan Wałęcki, administrator w Rudkach do Jasła; ks. Tadeusz Stachurski z Bieździedzy do Mościsk, ks. Michał Gardziel z Tarnowca do Bieździedzy, ks. Ludwik Urban z Jedlicza do Tarnowca; ks. Ludwik Bandasiewicz z Iwonicza do Jedlicza, ks. Andrzej Śliż z Jaśmierza do Stanów.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 25 marca wykładać będą:

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 5 do 6 dr. Adam Szelągowski: „Okres Jagiellonów na tle politycznego i ekonomicznego przeobrażenia się Europy w XV i XVI wieku“;

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny pół do 7 do pół do 8 Michał Lityński: „Z dziejów sztuki. Style chrześcijańskie w wiekach średnich“ (z demonstracyami).

W poniedziałek. d. 26 marca b. r.:

w Instytucie anatomicznym, ul. Piekarska l. 52, od godziny 7 do 8 dr. Henryk Kadyi: „O nerwach“ (z demonstracyami).

We wtorek, d. 27 marca b. r.:

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 7 do 8 dr. Bolesław Mańkowski: „O patryotyzmie“.

We środę, d. 28 marca b. r.:

w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6: od godziny 7 do 8 wieczorem dr. J. Nussbaum, „Budowa i życie zwierząt“ (z demonstracyami).

— **Raut** na dochód kolonij wakacyjnych w Tuchli odbędzie się w salach recepcyjnych lwowskiej Dyrekcyi kolejowej przy ulicy Krasickich dnia 4 kwietnia b. r. W produkcyach koncertowych wezmą udział panna Irena Bohuss, prof. Wolfsthal, oraz artyści sceny lwowskiej pp. Józef Szymański i Józef Zejdowski. Uczestnicy rautu korzystają bezpłatnie z bufetu, urządzonego staraniem komitetu pań. — Po zaproszenie na raut, — ktoby go nie otrzymał dla braku adresu — zgłaszać się należy w dyrekcyi kolejowej. I. piętro, nr. drzwi 129

— **Z Koła literacko-artystycznego.** P. Tadeusz Romanowicz wygłosił wczoraj w obec licznego grona słuchaczy i słuchaczek odczyt p. t. „Polska u progu XX wieku“.

— **Wynalazek.** Dr. Zdzisław Stanecki, asystent przy katedrze elektrotechniki na politechnice lwowskiej, wynalazł nowe akumulatory, których zastosowanie będzie doniosłe na polu elektrotechniki. Powiodło się mianowicie wynalazcy utworzyć w drodze chemicznej płyty do sporządzania akumulatorów, które są bardzo twarde i porowate, a tak pojemne, że akumulatory systemu dr. Staneckiego są ośm razy silniejsze od akumulatorów systemu Tudora, a 4—5 razy silniejsze od akumulatorów systemu Pollaka, które uchodzą za najlepsze. Dotychczas zastosowanie akumulatorów na polu elektrotechniki szwankowało właśnie z tego zawodu, że są one w stosunku do swojego ciężaru za mało pojemne i za słabe, skutkiem czego zastosowanie ich szczególnie jako motorów do ruchu przy tramwayach i automobilach jest bardzo ograniczone, gdyż akumulatory takie za rychło się wyczerpują i często muszą być zmieniane względnie na nowo ładowane. Akumulatory systemu dr. Staneckiego zapobiegają temu brakowi, są bowiem, jak wspomniano, znacznie silniejsze i pojemniejsze, tak, że będą mogły być korzystnie zastosowane nie tylko przy bateryach stacyjnych, ale także jako motory dla poruszania tramwayów i automobilów. Ponieważ nadto koszta wytwarzania akumulatorów dr. Staneckiego są bardzo małe, wynalazek naszego rodaka ma zapewnione widoki powodzenia i wszechstronnego zastosowania.

Opatentowanie wynalazku we wszystkich ważniejszych państwach Europy, tudzież w Stanach Zjednoczonych Ameryki jest w toku Urząd patentowy w Berlinie oddał wynalazek do naukowego zbadania profesorowi politechniki w Charlottenburgu Knorremu, który po przeprowadzeniu doświadczeń i prób doszedł do bardzo korzystnych rezultatów pod względem wartości naukowej i praktycznego zastosowania wynalazku. O nabycie wynalazku traktuje obecnie, jak nam donoszą, jedna z pierwszych instytucyj finansowych w Wiedniu.

— **Jubileusz** dwudziestopięcioletniej pracy profesorskiej Józefa Rychtera obchodzi w bieżącym miesiącu polski świat techniczny. *Czasopismo techniczne* poświęca z tego powodu jubilatowi osobny artykuł, ozdobiony jego portretem i przedstawiający jego zasługi naukowe.

Józef Rychter, syn znakomitego artysty dramatycznego, urodził się w Krakowie w roku 1843. Gimnazyum realne ukończył w Warszawie, poczem udał się na Politechnikę w Zurychu, gdzie w roku 1865 uzyskał dyplom inżyniera. Po dziewięcioletniej pracy inżynierskiej w Królestwie, Galicyi, na Węgrzech i w Siedmiogrodzie, powołany w roku 1874 przez grono ówczesnej lwowskiej Akademii technicznej, mianowany został niebawem profesorem nadzwyczajnym. Od r. 1880, jako profesor zwyczajny wykłada budownictwo wodne i encyklopedyę nauk inżynierskich.

Jako nauczyciel wychował prof. Rychter zastęp znakomitych pracowników w dziale hydrotechniki, którzy szczycą się tem, że byli jego uczniami. Na polu naukowem zasłużył się ogłoszeniem wybitnych prac, jak: „Roboty wodne“, „Obrachowanie przepływu wody przez jazy, śluzy i upusty według nowej metody Wexa“, „Projektowania komunikacyi, roboty ziemne, budowa dróg“, „Fundamenty“, „O nowym systemie mostów drewnianych“ i wiele innych.

Z tych dzieł „Projektowanie komunikacyi“, którego pierwsza część ukazała się przed 6 laty, zdobyło sobie rozgłos za granicą, a technicy obcy przyznają, że podobnego dzieła nie posiada dotąd fachowa literatura niemiecka, francuska, ani angielska. — We Lwowie posiada prof. Rychter powszechną sympatyę. Polski świat naukowy szczyci się nim słusznie i weźmie gorący udział w przygotowującej się uroczystości jubileuszowej.

— **Jałówka,** prowadzona wczoraj z targowicy przez rzeźnika Abrahama Karola z Nawaryi, zerwała się ze sznura i ubodła zarobnicę Maryę Goldak, zadając jej rany w głowę, plecy i rękę.

— **Wiadomości policyjne.** Parę koni z wozem skradziono wczoraj około godziny 7 wieczorem z przed kościoła św. Anny gospodarzowi Stefanowi Iwaszczyszynowi z Ruskiej Rzęśni.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bursztynie, Władysław Dissel, starszy komisarz straży skarbowej, w 52 roku życia.

W Warszawie, Stanisław Smoliński, współpracownik *Kuryera Warszawskiego.*

W Berlinie, pozasłużbowy generał Żychliński, który odznaczył się zaszczytnie w kampaniach z lat 1864, 1866 i 1870, przeżywszy lat 84.

— **Losowanie** dzieł sztuki między członków krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych za rok 1899 odbędzie się w niedzielę, dnia 25 b. m., o godzinie 11 w salach wystawy w Sukiennicach. Dyrekcya zakupiła na ten cel 43 obrazów olejnych, 18 akwarel, 6 rzeźb i 17 reprodukcyj artystycznych, razem 84 sztuk. za ogólną sumę 16.360 K.

— **Fałszerzy monet** aresztowano onegdaj w Tarnowie w osobach Leiba Egiera i Jakóba Ohrensteina.

— **Przykry wypadek** zdarzył się onegdaj po południu w Nowym Sączu. P. Bosowski, praktykant sądowy, czyścił strzelbę. Przy tej robocie powstała eksplozya prochu, tkwiącego w lufie i zraniła oko p. Bosowskiego. Zraniony udał się do Krakowa na klinikę okulistyczną, gdzie oko mu zaoptrzono. Niebezpieczeństwa nie ma.

— **Zamach na cudzą kieszeń.** Dmytro Car, gospodarz z Rymanowa, sprzedawszy na targowicy miejskiej przywiezioną pszenicę, wstąpił dla zakropienia wyschłego w skutek zbytniego zachwalania swego towaru gardła do szynku „Simonka“ przy ulicy Pilnikarskiej. Po chwili przysiadło się do jego stołu kilku „życzliwych“, których w atmosferze szynkowej nigdy nie brak, chcąc mu uprzyjemnić swem aż nazbyt miłem towarzystwem samotny pobyt w tak gościnnym przybytku. Jeden z tych „życzliwych“ artysta kunsztu szewskiego, Sylwester Dobrzański, zawołany amator „ferbla“, zaproponował wkrótce biednemu Carowi partyę ferbla. Lecz Car, któremu utkwiły dobrze w mózgu jeszcze z wojska zapamiętane przepisy z „Dienstreglement“ o wzbronionych grach hazardowych, skonfiskował karty, prosząc swoje towarzystwo do uczestniczenia tylko w libacyi, jaka wkrótce na jego „fundę“ się rozpoczęła. Pili długo i dobrze, wódeczka, piwo i miód przelewały się z beczułek w spragnione nektarów usta. Lecz i zabawa ma swój koniec. Dobrze podpity Car postanowił wreszcie powrócić do domu. Pić za pieniądze przyjaciela, a w „nieszczęściu“ go nie poratować, to przecież nie jest przyjętem w towarzystwach. Uchwalono przeto odprowadzić geometryczne linie nakreślającego nogami Cara do „zajezdnego domu“. Czułe były pożegnania przyjaciół po drodze, lecz czulszą była na mieszek z pieniądzmi ręka jednego „pana“ z towarzystwa, który nie mogąc się oprzeć nerwowemu ruchowi swej ręki, sięgnął do kieszeni Cara i wyciągnął mu wspomniany mieszek, zawierający przeszło 300 koron.

Choroba nerwowa — to straszna choroba i zaraźliwa. Wkrótce „nerwowość“ z rąk przeszła w nogi i wszyscy jak na dany znak rozbiegli się każdy w swoją stronę. Tylko Car, przebywający ciągle na łonie rodziny, był odporny na ataki nerwów. Pozostał na miejscu a wkrótce drganie jego języka objawiło *urbi et orbi* fakt niewdzięczności przyjaciół. Wytrzeźwił się w jednej chwili — dał „nogom znać“ i przy pomocy przechodniów schwytał jednego z uciekających „przyjaciół“, Dobrzańskiego. Lecz zawiódł się, artysta-szewc nie miał pieniędzy. Inny zapewne przyjaciel, więcej kochający Cara był tym, który wyzyskał jego dobroduszność.

Ostatecznie uczta kończy się zwykle wypoczynkiem. Dobrzańskiego umieszczono w hotelu pod „Słońcem“, do którego dzisiaj zajechał również do przygotowanego numeru drugi „przyjaciel“, znany w szerszych kołach złodziejskich „pan“ Jan Kiczura. Pieniędzy na razie nie znaleziono. Tak to bywa na świecie, że „głupi zawsze dwa razy traci!“

— **Przeprawa z dzikiem.** Z Sewilli telegrafują nam: Niemiłą przygodę z dzikiem miał na polowaniu książę Orleański. Oto strzelając do dzika, chybił. Dzik rozjuszony strzałem, rzucił się na księcia, powalił go na ziemię i ranił dość ciężko. Szczęście, że książę nie stracił przytomności, lecz leżąc już na ziemi, dobył kordelasa i zadał nim dzikowi cios śmiertelny. Księcia przeniesiono do pałacu, gdzie natychmiast powołano lekarzy. Ci skonstatowali rany dość ciężkie, ale nie niebezpieczne.

— **Ironia losu.** W sprawie samobójstwa Fryderyka Brandstättera w Wiedniu — o którem przedwczoraj zamieściliśmy notatkę — donoszą obecnie dzienniki wiedeńskie, że w chwili, gdy Brandstätter wisiał już martwy na sznurku, pozbawiwszy się życia z nędzy, zapukał do drzwi jego pieniężny listonosz, przynosząc list z większą sumą pieniędzy, które mu nadesłała córka, wydana bardzo bogato za mąż w Chinach. Przesyłki tej oczekiwał nieszczęśliwy z dnia na dzień, a nie mogąc się jej doczekać, powiesił się właśnie w chwili, gdy wybawienie z nędzy stało tuż przed jego drzwiami.

— **Spalone dziecko.** W Warszawie przy ulicy Orlej spaliła się onegdaj 3 letnia dziewczynka, córka kapelusznika Karola Brodowskiego. Matka, wyszedłszy na miasto, zamknęła dzieci w mieszkaniu, i na dziewczęciu zapewne od kuchni, sukienki się zatliły. Sześcioletni chłopak, brat spalonej, uratował się szybką ucieczką do drugiego pokoju, gdzie drzwi za sobą zamknął.

— **Wzorowi nauczyciele.** Izba karna w Berlinie skazała nauczyciela Wittmanna z Hennigsdorfs po przeprowadzonej rozprawie za zbrodnię niemoralności, popełnioną w 23 wypadkach na uczenicach, na 4 lata ciężkiego więzienia. Drugiemu zaś nauczycielowi Jülicherowi w Rixdorfie pod Berlinem wytoczono śledztwo o to, że strasznie katował dzieci, wyrywając całe pęki włosów.

— **Hojny zapis.** Hr. Zygmunt Pusłowski ofiarował majątek Królikarnię i wszystkie budynki tam się znajdujące na rzecz warszawskiego Towarzystwa opieki nad chorymi nieuleczalnymi pod warunkiem, aby mógł w kaplicy wznieść grób rodzinny. W razie rozwiązania kiedykolwiek Towarzystwa, cały ten majątek wraca napowrót do spadkobierców hr. Pusłowskiego.

— **Po 37 latach** odbyły się w Wilnie w pierwszym tygodniu wielkiego postu pierwsze rekolekcye dla młodzieży szkół średnich. Dzięki zabiegom władzy dyecezyalnej uzyskano pozwolenie na obowiązkowe gromadzenie uczniów szkół średnich w kaplicy św. Kazimierza w katedrze, a obecnie w kościele św. Katarzyny na rekolekcye, których udzielają katecheci odnośnych zakładów szkolnych.

— **Ojcobójca.** We wsi Obura, obok Pięciokościołów, posiadał właściciel ziemski Józef Jata winnicę, do której miał prawo użytkowania jego ojciec, skutkiem czego nie mógł jej sprzedać. Namówił tedy sługę swego Stefana Csetę, aby za 100 zł. ojca zamordował. Cseta zwabił starego Jatę w zasadzkę i zastrzelił go. Aresztowany morderca przyznał się do zbrodni, skutkiem czego uwięziono Jatę i jego żonę.

— **Sarasate,** znany skrzypek hiszpański, omal nie stał się przyczyną.... rewolucyi w swem mieście rodzinnem, w Pamplone. Od lat wielu znakomity artysta zwykł przyjeżdżać corocznie do swego rodzinnego miasta w dzień św. Firmina i dawać w dniu tym koncert na rzecz ubogich. Oczywiście owacyom w dniu tym nie ma końca. Otóż w r. b. zarząd miejski składał się wyłącznie z karlistów, którzy zapowiedzieli, iż na występ Sarasatego w Pamplonie nie pozwolą, gdyż artysta za ostatnią swą bytnością w Madrycie grał na dworze królewskim. Zakaz ten był iskrą, rzuconą w prochy. Ludność miasteczka stanęła, jak jeden mąż, w obronie Sarasatego Zwołano posiedzenia, rozpoczęto agitacyę w dziennikach, po dniach całych i nocach tłumy oblegały magistrat, aż wreszcie zarząd miejski musiał się podać do dymisyi. Wybrano natychmiast zarząd nowy, którego pierwszym krokiem było mianowanie Sarasatego obywatelem honorowym Pamplony. Uspokoiło to umysły, dzięki czemu w zrewolucyonizowanem miasteczku hiszpańskiem zapanował spokój.

— **Szczep Eskimosów.** Jednem z najciekawszych antropologicznych odkryć w końcu XIX wieku jest odnalezienie w północnej stronie zatoki Hudsońskiej, na wyspie Southampton szczepu Eskimosów, który przez ciąg długich wieków nie miewał żadnych stosunków z ludźmi innej narodowości. Eskimosi owi żyją jeszcze jakby w okresie epoki kamiennej, nie znają metali, a nie zmieniając miejsca pobytu od czasów poprzedzających odkrycie Ameryki, nie zmienili też prawdopodobnie i trybu życia. W szałasach pierwotnej struktury znajduje się pośrodku kamień, na którym rozpalają ognisko, służące do oświetlania, ogrzewania, gotowania i topienia śniegu. Wieloryb stanowi główne źródło ich pożywienia i utrzymania; z fiszbinu wyrabiają różne przedmioty, a między nimi i sanki. Cały szczep obecnie składa się z 58 indywiduów, w połowie mężczyzn i kobiet. Mówią osobliwem narzeczem, różniącem się od mowy przebywających na stałym lądzie Eskimosów. Od tych ostatnich dzieli ich przestrzeń morza około 30 mil angielskich majaca, której woda rzadko kiedy zamarza. Przed 75 laty, jak opowiadają mieszkańcy osady lądowej, dwóch strzelców z wyspy Southampton przybyło do nich na saneczkach po lodzie, ale ukazali się na krótką chwilę i znikli bezpowrotnie; odtąd żadnej wieści nie było o nieznanym szczepie Eskimosów. Zbiór ich broni, narzędzi i wyrobów poławiacze wielorybów firmy Franciszek Boas złożyli w muzeum amerykańskiem historyi naturalnej.

— **Głód w Indyach.** Klęska głodowa nie przestaje od lat kilku dziesiątkować ludności w państwie indyjskiem. Klęska ta przybiera coraz szersze rozmiary, do czego w ostatnich czasach

przyczyniła się wojna z Boerami. Rząd angielski, pochłonięty wypadkami w Afryce południowej, nie może już zorganizować takiej akcyi ratunkowej, jak w r. 1897. Przytem niesienie pomocy cierpiącym głód jest bardzo utrudnione z powodu olbrzymich odległości; są całe wielkie obszary, do których kolej nie dochodzi i gdzie niemożliwem jest prawie przesyłanie żywności, ofiarowanej przez ludzi dobrej woli lub rząd. W wioskach odległych ludność wymiera, zanim pomoc nadchodzi, zgłodniali nędzarze rozpraszają się po lasach wyschłych i nie mogących dać żadnego pożywienia.

Według przybliżonych obliczeń 4,000.000 ludzi żyje obecnie z zapomóg rządowych, a jest to, jak się okazuje, kropla w morzu. W prowincyi Rajputanie, która najwięcej ucierpiała skutkiem długiej i uporczywej suszy, nędza staje się z każdym dniem większą. Ziemia wyschła tak, że zoranie jej jest wprost niepodobieństwem. Mieszkańcy wsi od dwóch miesięcy blisko żywią się wyłącznie liśćmi drzewa Pepula i sucharami, których dotychczas używali tylko do karmienia bydła. To nędzne pożywienie tak dalece osłabiło żołądek nieboraków, że nie są oni już w stanie trawić zwykłych środków żywności i częstokroć umierają, gdy dostaną się do zakładów dobroczynnych, gdzie otrzymują strawę prostą ale pożywną. Wypadki śmierci ztąd wynikłe mnożą się przerażająco.

W Rajputanie oraz w prowincyach bombajskiej i barodzkiej do braku pożywienia przyłączył się brak wody. Na zbytek deszczu nie można się użalać w najlepszych nawet czasach w tych wysoko położonych okolicach. Znaczne przestrzenie robią wrażenie zupełnej pustyni, a na wyschłej, twardej ziemi leżą gromadami żywe jeszcze i już martwe szkielety ludzkie. Utworzona celem niesienia pomocy instytucya pod nazwą „Relief Works“ rozwija niesłychanie gorliwą działalność, ale wszystkie te usiłowania są wobec ogromu klęski prawie daremne. Misyonarze wędrujący po okręgach przyprowadzają ze sobą całe gromady zgłodniałych dzieci, które znajdują przy wyschłych z wycieńczenia matkach. Wspomniana instytucya utrzymuje teraz przeszło 3,000.000 ludzi w Indyach, ale cóż ztąd, skoro przeszło 15,000.000 cierpi głód.

Bydło ginie również, gdyż nie ma go czem żywić, ani poić, nikt go też nie chce kupować. Zwierząt, za które płacą zwykle po 50—70 rupij, nie może właściciel pozbyć się nawet za rupię.

Notatki literacko-artystyczne.

Galicyi w obrazach zeszyt drugi zawiera ogólny widok Lwowa, cerkwi Wołoskiej, kościoła N. P. Maryi w Krakowie i Zamku krakowskiego od strony północnej.

W Paryżu odbędzie się w tych dniach koncert znakomitego skrzypka p. Górskiego ze współudziałem p. Stojowskiego. W programie znajduje się nowy koncert na skrzypce i orkiestrę kompozycyi p. Stojowskiego.

„L'Aiglon“, sztuka Rostanda, która zapełniać będzie teatr paryski przez cały czas wystawy, po entuzyastycznych artykułach pierwszej chwili stała się także przedmiotem ostrej i poważnej krytyki. I tak najznakomitszy niezawodnie obecnie we Francyi recenzent teatralny Emile Faguet, członek Akademii, pisze w *Debatach*, że dramat Rostanda choć pełen ruchu, pozbawiony właściwej akcyi, t. j. ewolucyi charakteru, a przepełniony aż do przesytu ciągłą retoryką, wywołał u niego uczucie wielkiego znudzenia i znużenia. Nie jest to sztuka dla prawdziwych znawców. W ogóle zdania są dosyć sprzeczne. Cudzoziemcy prawie wszyscy chwalą bardzo „Orlątko“, jak n. p. znakomity feljetonista *Neue freie Presse* Maks Nordau i słynny Blowitz, który w *Timesie* nazywa sztukę Rostanda arcydziełem.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej ku uczczeniu rocznicy Kościuszkowskiego powstania „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Bal maskowy“, wielka opera w 5 aktach, Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W niedzielę po południu o g. pół do 4 po raz piąty „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W niedzielę o g. pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Otello“, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W poniedziałek na dochód Towarzystwa Szkoły ludowej po raz pierwszy „Chrzest ognia“, obraz dramatyczny w 1 akcie przez Lechitę i po raz drugi „Opieka wojskowa“, komedya w 3 aktach Stanisława Bogusławskiego.

We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie: „Robert dyabeł“, wielka opera w 5 aktach Mayerbeera. Występ Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga i Juliana Jeromina.

We środę (wznowienie) „Polowanie na zięciów“ kom. w 4 aktach Labicha i Delacour.

We czwartek po raz czwarty i ostatni „Otello“ wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Przedostatni występ Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W piątek po raz pierwszy „Helena de la Seiglière“, komedya w 4 aktach Juliusza Sandeau z panią Stachowicz w roli tytułowej.

Najbliższemi nowościami będą:

„Futro bobrowe“, komedya w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

„Tosca“, sztuka w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

„Pani de Lavalette“, sztuka w 4 aktach Emila Moreau.

Ze wznowień:

„Mąż z grzeczności“, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

„Na jedną kartę“, dramat w 5 aktach Henryka Sienkiewicza.

„Spazmy modne“, komedya w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego.

LISTY Z BERLINA.

(Jeszcze o karnawale berlińskim. — Bale kostyumowe. — „Ulkausstellung“. — Ruch artystyczny. — Jubileusz Knausa. — Starzy a młodzi. — Hubert Herkomer i malarstwo emaliowe. — Portrety Laszla. — Z teatrów. — Nowy kierunek berlińskiego teatru. — „Libusza“ Grillparcera. — Upadek sztuk Halbego i Bahra. — „Młodzież dzisiejsza“ w teatrze królewskim. — Sztuki Hohenzollerowskie. „Eisenzahn“ Lauffa. — „Córka Erazma“ E. Wildenbrucha. — Sezon muzyczny. — D'Albert jako wirtuoz i kompozytor. — „Kain“. — Barcewicz. — Panna Landowska. — Agitacya przeciwko lex Heinze).

(Dokończenie).

Wildenbruch I. ma przynajmniej myśli. Jakby z zamiarem dla porównania obu pisarzy, intendentura tuż po sztuce Lauffa wystawiła dramat Wildenbrucha „Die Tochter des Erasmus“. Utwór ten miał bez porównania większe powodzenie, bo czuć w nim poetę głębszego; ale i on długo utrzymać się nie zdoła, gdyż banalność teatralna i napuszystość stylu języka rażą publiczność dzisiejszą. Właściwym bohaterem sztuki, odgrywającej się na tle ruchu reformacyjnego, jest Erazm z Roterdamu, wielki humanista, który przygotował ów przełom umysłowy i religijny, ale w chwili stanowczej nie śmiał wstąpić na drogę czynu, wstrzymywany po części naturą trwożliwą, po części zazdrością w obec Marcina Lutra. Z głęboką znajomością serca ludzkiego Wildenbruch każe Erazmowi zasłaniać się teoryami, ile razy zwolennicy jego popychają go ku akcyi wspólnej z Lutrem. „Nie mam nic przeciwko Lutrowi — twierdzi zazdrośny uczony — ale umysły wybitniejsze nie powinny nigdy zbliżać się. Podobnie gwiazdy, które świecą i grzeją, płyną w przestworzu, każda własną koleją, nie zbliżając się nigdy. Jestto ich prawo“.

Zarozumiałość, samolubstwo i zazdrość stają się przyczyną tragedyi życiowej Erazma. Bo najgorętszy wielbiciel jego, Ulryk Hutten, ujęty urokiem Lutra, zrywa z Erazmem, za nim idzie córka Erazma, którą tenże ubóstwia. Erazm zaś pozostaje samotnym, złamanym starcem.

*

W drugiej połowie sezonu muzycznego najwybitniej wystąpiła postać d'Alberta, który idąc w ślady Rubinsteina, połączyć pragnie działalność wirtuozowską z kompozytorską. Słyszeliśmy d'Alberta na koncercie filharmonijnym pod dyrekcyą Nikischa, na własnych koncertach wirtuozowskich, wreszcie na koncercie kompozytorskim, gdzie sam dyrygował orkiestrą. W tymże okresie opera królewska wystawiła nową jednoaktową operę jego „Kain“. U fortepianu d'Albert, krótki, barczysty, rozmachany, wygląda jakby gnom zawzięty, pracujący w szybie, z którego wyrzuca garściami perły i klejnoty. Kompozycye jego symfoniczne dużo znajdują poklasku; lecz główna ambicya jego, stworzenie popularnej opery, dotychczas się nie spełniła. Napisał on w czasie zdumiewająco krótkim, niemal rok po roku, pięć oper „Gernot“, „Rubin“, „Ghismonda“, „Die Abreise“ wreszcie „Kain“. Żadna z tych oper nie miała trwałego powodzenia. Jednak przedstawiają one ogromną sumę pracy, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że partycye d'Alberta pisane są polifonicznie i z widoczną starannością. Słyszałem „Kaina“, z innych oper tylko wyjątki na koncercie kompozytorskim d'Alberta. Muzyka d'Alberta jest lepszą, niżby się można spodziewać po stałem niepowodzeniu oper jego. Hymny Abla w „Kainie“ są wspaniałe, a trwogę Kaina po zamordowaniu brata ilustruje muzyka w sposób mistrzowski. Zewsząd bowiem, z pomiędzy drzew, z po za gór, z powietrza, odzywają się głosy potęgujące się coraz: „Kainie, cóżeś zrobił z bratem swym?“ W obec niewątpliwych zalet partycyj d'Alberta i popularności jego jako wirtuoza, oziębłość publiczności dla oper jego jest poniekąd zagadkową. Zdaje się, że ze sposobem tworzenia Rubinsteina przeszła na d'Alberta i klątwa, która spoczywała na operach tego mistrza. I Rubinstein bowiem tworzył niezmiernie szybko i pozostawił cały szereg oper, w których znaleść można ustępy porywające, ale z których żadna nie zdobyła sobie poważnego miejsca w repertoarze, przynajmniej po za granicami Rossyi. Musi tedy w dziełach tych być jakiś błąd organiczny, pozostający w związku z wirtuozowskim sposobem odczuwania i traktowania muzyki. Być może, że d'Albert zdobyłby się na operę o trwalszej wartości i odpowiadającą lepiej warunkom scenicznym, gdyby pracował spokojniej i cierpliwiej, miasto uganiać się nerwowo za wawrzynem, który odeń ucieka.

Z wielkiem powodzeniem wystąpił dwukrotnie w sali Bethowena Stanisław Barcewicz. Publiczność berlińska, bardzo wyrafinowana pod względem smaku muzycznego, poznała się odrazu na zaletach artysty, władającego dziś instrumentem swym jak nie wielu w Europie. Krytyka, ulegająca może nieco uprzedzeniom narodowościowym, zarzucała Barcewiczowi to i owo, lecz publiczność zgotowała mu na drugim zwłaszcza koncercie formalne owacye, obsypując go wieńcami.

Gorzej powiodło się Śliwińskiemu, który grał w tym sezonie niemal przed pustemi ławkami. Dobrze natomiast zapisała się w pamięci publiczności berlińskiej młoda kompozytorka i pianistka Wanda Landowska, uczenica Urbana. Kamila Landi, najgłośniejsza dziś w Niemczech śpiewaczka koncertowa, wykonała na koncercie swym piękną melodyę panny Landowskiej do słów włoskiej poetki Ady Negri.

*

Kwestye artystyczne zajęły w ostatnich tygodniach w Niemczech uwagę kół szerszych niż zazwyczaj. W parlamencie, w prasie i na zebraniach publicznych rozprawiano o swobodzie sztuki i o prawach twórczości artystycznej. Powodem do dyskusyj tych był projekt ustawy znany pod nazwą „*lex Heinze*“. Heinze pragnie odegrać w Niemczech podobną rolę jak senator Beranger we Francyi. Chciałby podnieść obyczajność publiczną paragrafami kodeksu. Już pierwsza część ustawy tej, mająca za przedmiot obostrzenie prawa małżeńskiego i sanacyę stosunków płciowych w ogólności, wywołała żywe protesta i to — rzecz dziwna — zarówno w sferach wyższego towarzystwa, jak ze strony socyalistów. W salonach przerażono się nieco surowością, z jaką na przyszłość postępować się ma wobec „przyjaciół domu“. Posłowie socyalistyczni znów stanęli w obronie ludności robotniczej, której autorowie *lex Heinze* zarzucają niemoralności. Faktem jest, że w kołach robotniczych — według statystyki — kilkadziesiąt proc. dzieci rodzi się we dwa lub trzy miesiące po ślubie. *Lex Heinze* pragnie tedy stosunek narzeczonych poddać pewnej kontroli publicznej, ustanawiając pewne kary za uwodzenie — własnej narzeczonej. Socyaliści sprzeciwiają się temu twierdząc, że robotnikom brak nieraz funduszów na zawieranie małżeństw.

Sfery literackie i artystyczne zawrzały dopiero, gdy dowiedziano się o t. zw. „*Kunst- und Teaterparagraph*“, dążących do usunięcia nieobyczajności widowisk publicznych. Aczkolwiek w zasadzie wszyscy zgadzają się na to, że zbytnia swoboda, taka, jaka panuje n. p. we Francyi, podkopuje moralność publiczną, artyści nie mogli oprzeć się obawie, że niższe organa rządowe w wykonywaniu nowej ustawy posuną się za daleko i że twórczość artystyczna narażoną będzie na szykany bezustanne.

Od lat nie pamiętają w Niemczech ruchu, któryby rozgrzał był umysły do tego stopnia jak agitacya przeciw *lex Heinze*. Na czele agitacyi tej stanęli ludzie najgłośniejsi, tacy jak Begas i Sudermann, a nawet instytucya tak poważna jak Akademia sztuk pięknych przyłączyła się do protestów. W Berlinie, w Monachium i w wielu innych stolicach niemieckich odbyły się zebrania, których rezolucye bądź co bądź świadczą o tem, że Niemcy, skłonni do pewnych ustępstw na polu swobody politycznej, energicznie bronią swobody umysłowej.

A. N.

Z Izby sądowej.

Lwów, 24 marca.

Przed tutejszym trybunałem sądów przysięgłych rozpoczęła się wczoraj pod przewodnictwem radcy sądu krajowego pana Philippa rozprawa karna przeciw Michałowi Speidlowi, pieniężnemu listonoszowi, żonatemu, ojcu ośmiorga dzieci, który w lipcu i sierpniu roku zeszłego sprzeniewierzył na szkodę skarbu pocztowego 4.806 koron i przegrał te pieniądze w kręgle i w karty. Oskarżonego broni dr. Dwernicki, oskarżenie wniósł zastępca prokuratora państwa p. Niewiadomski.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano oskarżonego i kilku świadków, poczem odroczono rozprawę do dzisiaj rano.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie odczytano zeznania niektórych świadków i świadectwa moralności i zamożności oskarżonego, a następnie szereg pytań, które mają być postawione sędziom przysięgłym. Po południu nastąpią wywody oskarżyciela publicznego i obrońcy. Wyrok zapadnie wieczorem.

Kraków, 24 marca.

Rozprawa adwokata dr. Leopolda Caro przeciw koncypientowi adwokackiemu dr. Józewi Drobnerowi o obrazę honoru, spełnioną drukiem w tygodniku *Naprzód*, skończyła się wczoraj wieczorem o godzinie $7^1/_4$ wieczorem. Przysięgli potwiedzili dwa główne pytania 8 głosami. Pytania te obejmowały konkretne fakty zdzierstwa, zarzucone imiennie dr. Caro, pytanie zaś 3 główne, tyczące się ogólnikowego zarzutu, bez wymienienia nazwisk, że w Krakowie są indywidua adwokackie, których postępowanie nadaje się pod lupę prokuratora i że ci operatorzy skór chłopskich wyciągnięci będą na światło dzienne, ława przysięgłych zaprzeczyła 6 głosami. Również zaprzeczyła resztę pytań. Ława przysięgłych potwierdziła wreszcie także pytania co do obwinionego Serkowskiego o przekroczenie prasowe, z tytułu odpowiedzialnego redaktora.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał zasądził dr. Drobnera na 1 miesiąc aresztu i zwrot kosztów postępowania karnego, Serkowskiego zaś na 20 koron grzywny. Obrońca dr. Solański zgłosił zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Z Wiednia telegrafują: Walne zgromadzenie „Allgemeine österreichische Elektricitäts-Gesellschaft“ uchwaliło rozdzielić za r. z. dywidendę w wysokości czternastu złotych.

Wiedeń, 24-go marca. Spirytus 39·60 do 40·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy (spokojnie) 26·70. Tendencya —.

Wiedeń, 24 marca. Targ zbożowy. — (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na wiosnę 7·69 do 7·72, na maj-czerwiec 7·70 do 7·71, na jesień 7·90 do 7·91. Żyto na wiosnę 6·70 do 6·71, na maj-czerwiec 6·73 do 6·74, na jesień 6·89 do 6·90. Kukurudza na maj-czerwiec 5·62 do 5·63, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·71 do 5·72. Owies na wiosnę 5·27 do 5·29, na maj-czerwiec 5·34 do 5·35, na jesień 5·61 do 5·63. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·40 do 13·50. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—. Tendencya: spokojna. Pogoda: pada deszcz.

Budapeszt, 24 marca. Targ zbożowy. — (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na kwiecień 7·52 do 7·53, na październik 7·73 do 7·74. Żyto na kwiecień 6·34 do 6·35, na październik 6·58 do 6·59. Owies na kwiecień 4·93 do 4·94. Kukurudza na maj 5·32 do 5·33. Rzepak na sierpień 12·95 do 13·05. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: spokojna. Pogoda: pochmurna.

Berlin, 24 marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·25, Spirytus 48·60.

Paryż, 24 marca. (Giełda wieczorna): Trzyprocentowa renta 101·40. Mąka 26·15.

Frankfurt, 24 marca. Austryackie Kredyty 234·60, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 278·—.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 22 marca 1900 targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 564 sztuk bydła. Wołów opasowych 210 sztuk, buhaji 18, wołów chudych —, krów 32, świń tucznych 85, świń praskich 219, świń wiedeńskich —·—, Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 60 do 63 koron, buhaje 58 do 61, krowy 52 do 56.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. Fabiański 55 do 60 koron, Gnoiński 52 do 56 koron, Związek 58·50 do 63 koron, Drescher 58 do 62 koron, Aller Stein 63 koron, Reibel 58 do 62 koron, Bartfeld 58 koron, Jonas 60 koron.

Targ dosyć dobry, wszystko sprzedano i załadowano dla obcych kupców. Targ na nierogaciznę był słaby.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 26·75 do 26·85, loco Ołomuniec 25·40 do 25·60, loco Berno Wiedeń 25·40 do 25·60, za kwiecień loco Aussig 23·85 do 26·95. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 24go marca. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termina 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termina 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termina 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11.— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, warranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek po południu na dłuższej audyencyi prywatnej P. Ministra oświaty dr. Hartla.

Jak *Fremdenblatt* dowiaduje się, Najj. Pan w podróży do Meranu, odwiedzi przebywającą obecnie w Gries koło Bozen Najd. Arcyksiężniczkę Elżbietę i zabawi tam jeden dzień.

Wiener Tagblatt dowiaduje się, że król Leopold belgijski zgodził się na pozostawienie Hrabinie Lonyay tytułu „Królewskiej Wysokości". Pomiędzy gratulacyami, otrzymanemi przez nowożeńców, znajduje się także depesza od cesarzowej niemieckiej, od księcia Walii i od królowej belgijskiej, która telegrafuje córce, iż spodziewa się niedługo ujrzeć ją w Brukseli.

N. W. Tagblatt dowiaduje się, że po sankcyi reformy wyborczej dla gminy miasta Wiednia, nie nastąpi rozwiązanie Rady miejskiej, tylko nowe wybory z tej kuryi, z której mandaty obecnie upływają, t. j. z drugiej. W skutek tego radni ze stronnictwa postępowego mają złożyć mandaty.

Omawiając prace konferencyi pojednawczej *Politik* domaga się, aby Rząd dał wyraźnie do poznania niemieckim członkom konferencyi, że ponowne zwołanie parlamentu jest niemożliwem, bez poprzedniego rozwiązania kwestyi językowej. Dalsze konferencye mogłyby być prowadzone, zdaniem dziennika w Pradze, gdzie przewodniczyć mógłby P. Minister Rezek, który przewodniczył już w Wiedniu w zastępstwie P. Prezydenta Ministrów dra Körbera. Na czwartkowem posiedzeniu konferencyjnem jak wiadomo, wybrano dwa subkomitety: jeden dla kwestyi szkół mniejszości a drugi dla sprawy języka urzędowego władz państwowych. Według dzienników czeskich hr. Palffy oświadczył imieniem czeskich delegatów, iż wprawdzie wybrali subkomitet, że jednakże obstają przy pierwotnej deklaracyi, że żądają zupełnego równouprawnienia i równoważności dla obu języków krajowych, a zarazem wyrażają życzenie, aby komitet ze względu na to, iż Rząd nie przedłożył projektu ustawy językowej dla władz rządowych, wypracował jak najszybciej pozytywne przedłożenie. Czesi — rzekł hr. Palffy — stawiali to żądanie dlatego, aby sytuacya raz się już dla nich wyjaśniła. — Zresztą zastrzegają sobie wolną rękę działania.

W Lincu uchwaliła Rada miejska nadać jednej z głównych ulic nazwę Bismarcka. Na wniosek Marszałka krajowego dr. Ebenhocha Wydział krajowy Górnej Austryi wszystkimi głosami przeciwko jednemu zasystował tę uchwałę Rady miejskiej. Zasystowanie uchwały uzasadnił Wydział krajowy tem, iż taka nazwa narusza patryotyczne uczucia wielkiej części mieszkańców.

W sprawie zatrudniania w Prusach zagranicznych robotników polskich odbywały się w tych dniach narady ministeryalne, których tymczasowy wynik wedle dzienników berlińskich jest następujący: Zamiast jak dotychczas od 1 marca, będą mogli robotnicy polscy zagraniczni przebywać w Prusach już od 1 lutego i pozostać aż do świąt Bożego Narodzenia, gdy dotychczas wolno im było pozostawać tylko do 1 grudnia a w wyjątkowych razach do 15 grudnia.

W Oliwie pod Gdańskiem zmarł przedwczoraj były katolicki biskup polowy ks. Adolf Namszanowski w 80 roku życia. — Ks. Namszanowski był pierwszą ofiarą walki kościelno-politycznej w Prusiech. Jako biskup wojskowy zakazał podwładnemu sobie księdzu wojskowemu odprawiać nabożeństwa w kościele w Kolonii, oddanym do użycia starokatolikom. Minister wojny zażądał od niego zniesienia tego zakazu, na co ks. Namszanowski odpowiedział, że przedewszystkiem jest biskupem a potem dopiero funkcyonaryuszem wojskowym. Papież Pius IX pochwalił go za to zachowanie się, ale rząd pruski zasuspendował go, a w końcu usunął od sprawowanych obowiązków z połową emerytury. Odtąd żył ks. biskup Namszanowski przez 28 lat, jako emeryt w Oliwie.

Z Petersburga donosi *Pol. Corr.*, że rokowania jakie przeprowadzał rząd rossyjski za pośrednictwem swojego rezydenta Carykowa z Watykanem w sprawie zamianowania arcybiskupa katolickiego dla Petersburga i dwóch innych biskupów, doszły już tak daleko, że w najbliższym czasie spodziewać się należy zawarcia w tym względzie stanowczej umowy.

Zatwierdzają z kół dobrze poinformowanych, że Turcya zobowiązała się w obec Rossyi na wypadek, gdyby miała budować koleje, prowadzące w Azyi Mniejszej ku granicy rossyjskiej, lub w ogóle nad brzegami morza Czarnego, a nie mogła tego dokonać własnymi kapitałami, udzielić na nie koncesyj jedynie przedsiębiorstwom rossyjskim. Później ma nastąpić układ między Turcyą a Rossyą w sprawie koleji, prowadzących ku granicy perskiej.

Podobno minister sprawiedliwości Abdurman-basza nie chciał podpisać układu z Rossyą w sprawie koncesyj kolejowych i podał się do dymisyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał rz. kat. proboszczowi w Gródku ks. Zielińskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Minister skarbu zamianował inspektorów podatkowych Ludwika Jorkasch-Kocha, Józefa Drozda i Hilarego Kochanowicza starszymi inspektorami podatkowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych Mieczysława Zawadzkiego z Janowa do Lwowa, a dr. Alfreda Zgórskiego ze Lwowa do Janowa.

Wiedeń, 24 marca. Biuletyn wydany o stanie zdrowia br. Ziemiałkowskiego, opiewa: JE. b. Minister i członek Izby panów br. Floryan Ziemiałkowski jest chory na zapalenie płuc i afekcyę sercową, połączoną z częściowym paraliżem i odebraniem mowy. Stan pacyenta budzi poważne obawy. Podpisani: prof. Nothnagel i lekarz sztabowy dr. Kowalski.

Wiedeń, 24 marca. Na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej Rady miejskiej poświęcił burmistrz dr. Lueger zmarłemu członkowi Izby panów i obywatelowi honorowemu miasta Wiednia, Mikołajowi Dumbie, gorące wspomnienie pośmiertne.

Z fizykatu miejskiego nadeszło pismo donoszące o pomnożeniu wypadków tyfusu we Wiedniu i żądające, ażeby wodę sprowadzadzaną z gór, a w szczególności wodę z wodociągu potschacherskiego poddać badaniom bakteryoskopijnym. Od Namiestnictwa nadszedł także podobny reskrypt. Burmistrz oświadczył jednak, że nie ma podstawy do zaniepokojenia. Wzmożenie się tyfusu w Wiedniu nie spowodowała woda; dla uspokojenia ludności będą jednak przeprowadzone badania bakteryologiczne. Zasłabnięcia na tyfus są z pewnością zjawiskiem przejściowem i poczyniono już wszystko co potrzeba, aby dalsze szerzenie się wypadków tyfusu powstrzymać.

Wiedeń, 24 marca. Wed ug pisma P. Prezydenta Ministrów wystosowanego do prezydentów Izby posłów i Izby panów, Rada państwa została z Najwyższego polecenia z dniem 25 marca odroczoną.

Ostrawa morawska, 24 marca. W rewirze karwińskim odbywaję się roboty prawie normalnie. W Ostrawie sytuacya wyjaśnia się. Nowo utworzony komitet strejkowy odbył wczoraj posiedzenie, w którem wziął udział poseł Berner; uchwalono rozpoczęcie pracy w poniedziałek. W zachodnich rewirach strejkuje okrągło 11.000 robotników, we wschodnich zaś 2000.

Pilzno, 24 marca. W tutejszem i rokiczańskiem zagłębiu górniczem streik się zakończył.

Karlsruhe, 24 marca. Oficyalnie potwierdzają, iż wczoraj odbyły się w Wiedniu zaręczyny księcia Maksymiliana Badeńskiego z księżniczką Maryą Ludwiką Kumberlandzką.

Sofia, 24 marca. W Warnie odbyło się zgromadzenie około 1500 chłopów, którzy przybyli zaopatrzeni w kije i kamienie, celem zaprotestowania przeciw nowemu podatkowi. Interweniowały żandarmerya i wojsko, dając ognia z palnej broni. 9 osób zabito, 11 jest rannych.

Sofia, 24 marca. Rossyjski radca skarbowy, Kobeko, przybył tutaj jak słychać w celu zbadania stanu finansów Bułgaryi.

Rzym, 24 marca. Izba posłów 232 głosami przeciw 116 odrzuciła wczoraj postawiony przez posła Ferriego a odnoszący się do drugiej części wniosku Cambray-Digny, wniosek przedwstępny. Poseł Pantano wniósł odroczenie dyskusyi i zaproponował porządek dzienny, który domaga się zwołania konstytuanty w celu reformy konstytucyi. Z tego powodu powstaje wielki hałas na ławach większości, a brawa na skrajnej lewicy. Prezydent odbiera dep. Pantano głos, p. Pantano protestuje przeciw temu i odwołuje się do Izby, która jednakowoż zgadza się na postępowanie prezydenta. Kilkakrotnie przychodzi do burzliwych scen, gdyż Pantano chce dalej mówić, przeciwko czemu powstaje kategorycznie prawica i centrum, podczas gdy lewica staje po stronie p. Pantano. Prezydent przerywa obrady; ponieważ zaś po przerwie Pantano pomimo upomnienia prezydenta upiera się mówić dalej, zamyka prezydent posiedzenie. (Żywe oklaski na prawicy i w centrum, hałas i wielkie poruszenie).

Paryż, 24 marca. W Izbie posłów zainterpelował dep. Ferrette w sprawie równoczesnego istnienia dwóch francuskich Izb handlowych w Brukseli, z których każda otrzymuje od Francyi subwencyę, a jedna z tych Izb była w otwartej wojnie z posłem francuskim w Brukseli, Gerardem. Po zadowalniających oświadczeniach ministra spraw zewnętrznych Delcassé i ministra handlu Milleranda, cofnął Ferrette swoją interpelacyę.

Odpowiadając na interpelacyę tyczącą się nadania odznaki legii honorowej kilku przemysłowcom, usprawiedliwiał minister handlu Millerand te odznaczenia, poczem zwyczajny porządek dzienny, akceptowany przez ministra, uchwalono 271 głosami przeciwko 226.

Senat pozwolił na kredyty przeznaczone na prowizoryczne przeniesienie komedyi francuskiej do teatru „Odeon" jakoteż na odbudowanie spalonego teatru.

Kamerun, 24 marca. Podczas wyprawy niemieckiej kapitana Bessera na północ, wszyscy trzej oficerowie i lekarz wojskowy zostali zranieni, lekarz ciężko.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 24 marca. *Biuro Reutera* ogłasza następujące wiadomości:

Bloemfontain. Generał French z brygadą kewaleryi i konnych strzelców przybył w dniu 22 b. m. do Thebauchu między Bloemfontain i Ladybrandt i urządził połączenie heliograficzne z Maseru.

Warrenton. W ostatnich dniach Boerowie opuścili Klipdown i Wintsortou.

Maseru. Boerowie w ostatnich dniach zabrali znaczną liczbę wozów i wyruszyli ze Smithfield i Wepener w kierunku do Ladybrandt. Są to prawdopodobnie siły wojenne, które cofnęły się z Norwaldspout, Bethulie i Starmberg, a teraz idą w kierunku północnym.

Barkly East. Wydawanie broni ze strony powstańców postępuje bardzo powoli. Prawdopodobnie chowają oni swą broń. Dawniejszy burmistrz i urzędnicy zostali pod eskortą wysłani do Kapstadtu.

Kimberley. Oddział kawaleryi z jedną bateryą wczoraj na marszu rekognoscyjnym koło Warrentou spotkał się z nieprzyjacielem. Cztery działa nieprzyjacielskie dały ognia, nie wyrządziły jednak szkody. Jeden żołnierz angielski ranny. Dziś rano trwał znowu przez jakiś czas ogień działowy.

Londyń, 24 marca. *Times* donosi z Buluvayo pod datą 19 b. m.: Po silnej walce artyleryi, jaka się odbyła 16 b. m. na odległość 2000 yardów, pułkownik Plumer cofnął się w kierunku północnym od Lobatsi i jest obecnie koło Crocodilpools.

Londyn, 24 marca. *Times* donosi ze Springsfontain 22 b. m.: W obec uległości burgerów orańskich trzeba być bardzo ostrożnym, są dowody, że zachowanie się ich nie jest zupełnie szczere. Znaczna ilość wydanej przez nich broni jest zupełnie bez wartości.

Londyn, 24 marca. Urzędownie donoszą: W Ladysmith powróciło do zdrowia 13 rannych oficerów, zmarło zaś w Kimberley 18, w Ladysmith 15 a w rozmaitych częściach kolonii przylądkowych 22 żołnierzy.

W potyczce pod Warrenton dnia 18 b. m. czterech Anglików zostało zranionych.

Z Kapstadtu donoszą, że generał French, który przebywa w Boemfontain, naciera na nieprzyjaciela. *Biuro Reutera* dodaje do tego doniesienia, że idzie tu widocznie o akcyę Frencha przeciw Boerom, którzy od rzeki Oranje cofają się na północ.

W Izbie gmin oświadczył Wyndham, że ani kule eksplodujące, ani pociski „dumdum" nie były w ostatniej wojnie używane przez wojska angielskie; w południowej Afryce strzelano tylko kulami pełnemi.

Londyn, 24 marca. *Times* donosi z Laurenzo Marquez z dnia 19 b. m.: Półurzędowe oświadczenie stwierdza, że wysłanie wojsk portugalskich na granicę transvaalską nie zostało wywołane rozruchami w kraju Gaza.

Londyn, 24 marca. *Biuro Reutera* donosi z Kronstadtu: Rząd transvaalski obstaje przy tem, aby stawiać Anglikom i nadal energiczny opór. Zarządzono mobilizacyę wielu nowych komend. Burgherzy są zdecydowani walczyć do ostatka. Prezydent Stejn wydał proklamacyę, w której wzywa Burgherów, aby nie usłuchali wezwania Anglików do wstąpienia w szeregi angielskie. Proklamacya ostrzega przed składaniem broni, chyba w ostateczności. Każdy, ktoby przeciw tym przepisom działał, zostanie zasądzonym za zdradę stanu na podstawie prawa wojennego.

Warrenton, 24 marca. Nieprzyjaciel zwrócił wczoraj silny ogień z ręcznej broni na straż stojącą na moście. Artylerya nie brała udziału w walce. Prawdopodobnie przy przejściu przez rzekę będzie stoczoną zacięta bitwa. Nadchodzą wieści, że farmerzy mieszkający w północno-zachodniej Oranii, którzy powrócili już byli do domów, znowu wyruszają do walki.

Kapstadt, 24 marca. Gubernator Millner przybył do Dordrecht.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 marca 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·75, Renta majowa 99·25, Węgierska renta koronowa 93·55, Akcye austr. Zakładu kredytowego 235·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 187·50, Akcye Anglobanku 124·75, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Bankvereinu 135·75, Akcye Länderbanku 117·50, Akcye Kolei państwowych 134·—, Lombardy 25·50, Akcye kolei Elbethal 123·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 151·57, Akcye Alpiny 262·10, Akcye Rima Muranyi 310·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 561·50, Losy tureckie 121·50, Ruble 256·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya spokojna.

Wiedeń, 24 marca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 235·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 187·25, Akcye Anglobanku 124·75, Akcye Unionbanku 155·—, Akcye Länderbanku 117·50, Akcye Bankvereinu 135·52, Akcye Bodencredit 252·25, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·80, Akcye Kolei Południowej 25·70, Akcye Tramway *A)* 135·75, Akcye Tramway *B)* 130·75, Akcye Kolei Elbethal 122·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 262·—, Akcye Rima Muranyi 309·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 561·—, Akcye Fabryki broni 175·50, Akcye Tureckie tytoniowe 151·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·10, Renta majowa 99·25, Austryacka Renta koronowa 99·50, Węgierska Renta koron. 93·60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 100·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·40, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·25, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 121·50, Marki 118·70, Ruble 256.—.

Berlin, 24 marca. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 234·25, Towarzystwo dyskontowe 197·10.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

3 żądania.

Pewien słynny lekarz pisał przed kilku laty, że ideał wody do ust i zębów byłby znalezionym, gdyby taż spełniała 3 żądania. Musiałaby być nieszkodliwą, mieć przyjemny smak i działać odwaniająco. Jakkolwiek wiele wytworów odpowiadało dwom pierwszym warunkom, to jednak nigdy nie udało się dotąd wytworzyć nieszkodliwej zgoła, a mimo to odwaniającej wody do ust. To ważne zadanie rozwiązano dopiero przez wynalezienie „KOSMINU“, który spełnia wszystkie trzy żądania i przez to należy go uważać za ideał wszelkich wód do ust i zębów. Kto więc ceni piękne i zdrowe zęby, niech we własnym interesie codzień, rano i wieczorem, używa „KOSMINU“.

Flaszkę za 1 złr., wystarczającą na długo, dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i perfumeryach. — Główny skład dla Galicyi: Piotr Mikolasch i Sp. we Lwowie.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje **Liniment. Capsici comp.**, przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr, 70 kr i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

Atelier dentystyczne

Lwów, ul Hetmańska 6,

składające się z kilku oddziałów, w których wykonują się: plombowanie, wyjmowane zębów bez bolu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złocie bez płyty. Z prowincyi nadesłane reperatury uskutecznia się odwrotnie. Atelier otwarte przez cały dzień.

Doktor dentysta

Wiktor Jankowski.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 marca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. L. kniaź Puzyna z Gwoździca, W. Górski z Rozwiniec, A. Abromowicz z Krakowa, J. Korn z Biały, G. dr. Holtzer z Rzeszowa, J. König z Czerniowietz, W. Szumański z Warszawy, Z. Klaczyński z Warszawy, T Głodziński z Petersburga.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwa ta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

CENNIK

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. marca 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	172	—	176	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	30	101	30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	139	50	141	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	80	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ 4% „ „ 60 l. po 200 F.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	30	95	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat . . .	93	50	94	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	50	97	20
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	30	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	30	96	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	30	94	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	59	—	62	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	55
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	—	257	—
100 marek niemieckich . . .	118	20	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. marca 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.30	99.50
luty-sierpień	99.30	99.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.10	99.30
kwiecień-październik	99.10	99.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	166.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.—	136.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	159.75	160.75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	200.50	201.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.—	103.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	99.45	99.65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.20	96.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.70	97.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.25	122.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.80	96.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	100.80	101.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—	112.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	108.—	118.75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.60	97.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.50	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.20	96.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	98.20	98.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.05	97.20
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.50	93.70
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.40	99.10
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	165.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	163.50	164.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.50	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.10	94.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—	259.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.50	95.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.20
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20	97.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.—	76.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	121.—	122.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.80	96.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	236.50	238.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	92.70
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.25	94.60
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.50	93.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	100.—	100.75
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.80	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.—	95.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	95.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.50	100.50
„ „ „ 50 lat los 4 pr.		
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.25	106.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1885 4 pr.	97.60	98.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.80	99.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.50	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.50	99.25
Kol. L^v w Czer.-Jassy z r. 1884 z a 300 łz. pr.	87.50	88.10
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.40	96.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.30	106.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.20	106.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	95.—	95.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	396.50	398.50
Clary 40 zł. mk.	131.—	132.50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	62.—	63.—
Pożyczka m Lublany 20 zł. . . .	50.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	131.25	132.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	22.20	23.20
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	66.—	68.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	58.—	60.—
St. Genois 40 zł. mk.	180.—	182.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	124.75	125.—
Peszt. banku handl 500 zł. . . .	273.—	273.50
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	235.40	235.70
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	187.25	187.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	173.—	176.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	117.—	118.50
„ Austro-węg. 600 zł.	127.80	128.40
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.50	155.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	134.—	135.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	130.—	130.30
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	293.—	294.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	139.—	140.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	102.50	103.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.90	73.50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	397.—	398.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	203.50	208.75
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	261.15	261.65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	550.—	561.—
Schodnicy 500 kor.	346.—	348.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	151.25	152.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	324.—	327.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.67	118.85
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.95	243.15
Paryż za 100 fran.	96.37	96.47
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.15	90.30
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.60	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.29	19.31
20-markówka	23.70	23.78
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.65	118.80
Włoskie banknoty za 100 lir . . .	90.15	90.30
Ruble	2.55$_{15}$	2.56$_{5}$

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 112. (2483 1—3)

Dr. Arnold Reich wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 21. marca 1900.

L. cz. T. 3 00 2 (1860 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę Józefa Wczelaka z dnia 11. stycznia 1900 l. cz. T. 3/00 1 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza:

1. 4% koronowy list zastawny Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem Ser. 1. Nr. 01.549 na 100 koron z kuponami od 30 czerwca 1900 z których ostatni płatny będzie 30. czerwca 1911.

2. 4 proc. takiż sam list Ser. II. Nr. 01.970 na 200 koron z kuponami od 30 czerwca 1900 z których ostatni płatny będzie 30. czerwca 1911,

3. co do książeczek gal. Kasy Oszczędności Nr. 25 370 na nazwisko „Rata kolaudacyjna przedsiębiorstwa braci Wczelaków“ i kwotę 3000 zł., Nr. 53.369 na nazwisko „bracia Wczelak“ i kwotę 1326·24 zł. i Nr. 74.403 na nazwisko „Władysław Szejwel“ i kwotę 1300 zł. 70 ct opiewających, aby odnośnie do kuponów od tych listów zastawnych w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni od zapadłości każdego z nich odnośnie do samych listów zastawnych w przeciągu 3 lat po dniu płatności ostatniego kuponu od nich, a odnośnie do książeczek kasy oszczędności w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej powyższe papiery wartościowe tutejszemu sądowi przedłożył, lub prawa swe do takowych wykazał, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie proszącego po upływie zakreślonego wyżej terminu zostaną uznane za umorzone.

Lwów, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. hip. 747|99 (1933 1—3)

Mojżesz Friedberg z Czerwonej woli wniósł do tut. sądu powiatowego w imieniu własnem jako też i w imieniu nieletnich swych dzieci Jankla Szmula i Benjamina tudzież z nieznanych z życia i miejsca pobytu Józefa i Herscha Friedbergów podanie o wdrożenie postępowania konwokacyjnego co do bezciężarowego odpisania parc. gr. 3810/2 i 3811 z wyk. hip. l. 113 ks. gr. gm. Czerwona wola.

W powyższej sprawie ma być Józefowi i Herschowi Friedbergom, doręczoną uchwałą z 28. października 1899 l. hip. 747/99 a ponieważ niewiadomo gdzie ciż przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana Jerzego Kruszyńskiego w Sieniawie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa i Herscha Friedbergów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa dnia 28. października 1899.

L. cz. IV. 403/97-99 (5) (1955 1—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ferdynanda Florka, aby do spadku po Magdalenie Florek zmarłej w Lanckoronie 27 lipca 1897 r. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w przeciągu roku się oświadczył inaczej spadek z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Florkiem rolnikiem z Lanckorony przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 12. października 1899.

L cz. T. 11/00 2 (2330 1—3)

C. k. Sąd kraj. od. cyw. VI. w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne odnośnie do rzekomo zaginionej p. Jędrzejowi Dudzińskiemu policy Nr. 30177 z dnia 12. stycznia 1894 opiewającej na kapitał 1500 zł. płatny w 50 rocznej życia p. Jędrzeja Dudzińskiego, do rąk jego własnych lub też w razie wcześniejszej śmierci tegoż do rąk żony jego, względnie ustawowych spadkobierców onego, i wzywa każdego ktoby rzeczoną policę posiadał lub jakie prawa sobie do niej rościł, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni w tut sądzie zgłosił, gdyż w przeciwnym razie polica powyższa na ponowne żądanie Jędrzeja Dudzińskiego za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. lutego 1900.

L. cz. E. 81/00 (2345 1—3)

Nieobecnemu Herschowi Hasklowi Rauchowi w Ottynii ma być doręczoną uchwała z 9. lutego 1900 E. 81/00 1 przekazująca Leibie Imbermanowi w miejsce zapłaty kwotę 224 koron.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Herscha Chaskla Raucha kuratorem Isak Freier z Ottynii będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia 14. marca 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3618/99 (3) (2414 3—3)

Zobowiązana masa spadkowa ś. p. Michała Buraka z Kałusza.

Dnia 12. kwietnia 1900 o godz 9½ rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tut., licytacya realności lwh. 1603 gminy Kałusz objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy, drzew owocowych, parkanu i t. d.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3089 zł., przynależności zaś na 194 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 2188 zł. 60 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 382/99 (9) (2408 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 18. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya połowy ciała hip. lwh. 1313 ks. gr gm. Dynów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1082 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi 721 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 926/98 (15) (2417 3—3)

Dnia 3. maja 1900 godzina 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya: 1) realności w Samborze (Blich) wyk. hip. 41, 2) realności w Samborze (Zamiejska) wyk. hip. 381.

Nieruchomości te są ocenione ad 1) na 16.072 kor. 32 h., ad 2) na 2.223 kor. 20 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 10.714 kor. 68 hal., ad 2) 1.483 kor. 4 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 10. marca 1900.

L. cz. E. 1218/99 (3) (2360 3—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Brygowskiego, odbędzie się dnia 4. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności p d lk. 102 w Zniesieniu położonej, wyk. hip 144 ks. gr. gminy Zniesienie objętej, dotąd na imię Józefa Wiszniewskiego zapisanej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależytościami na 11.173 koron.

Najniższa cena wynosi 6 637 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 2651/99 (4) (2361 3—3)

Na żądanie p. Laury Bund, zastąpionej przez adw. dr. S. Bunda, odbędzie się dnia 11. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności wyk hip. 170 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, Józefa Kowalskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.100 zł. czyli 4.200 kor.

Najniższa cena wynosi 1.400 zł. czyli 2.800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. E. 900/99 (4), E. 1637/99 (2), (2438 3—3)

Na żądanie Aleksandra Bobczyńskiego i Salamona Schertza, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. IV. licytacya a) realności lwh. 91 gm. Niewistka objętej, na imię Jakóba Szula obecnie zapisanej, a tegoż masy spadkowej własnej b) realności lwh. 1114, połowy lwh. 1111 i połowy lwh 1115 gm. Brzozów, Piotra Baciora własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 350 złr., ad b) 1489 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 233 zł. 33 ct., ad b) 992 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 3[illegible]. listopada 1899.

L. cz. E. 551/99 (6) (2441 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya: I) połowy ciała hip lwh. 397, II) 2/4 części ciała hip. whl. 1135, III) 2/4 części ciała hip. whl. 1136, IV) całego ciała hip. 1022, V) całego ciała hip whl. 1615, VI) połowy ciała hip. whl. 1024, VII) 2 8 części ciała hip. whl. 152, VIII) połowy ciała whl 253 IX) 1/4 części ciała h. whl. 670, X) 3/4 części ciała 1026.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 3365 kor. 65 hal.

Najniższa cena ad I) wynosi 95[illegible] kor., ad II) 92 kor. 12 h., ad III) 3 kor. 32 h., ad IV) 246 k. 64 h., ad V) 106 k. 64 h, ad VI) 7 6 k., ad VII) 1 k. 68 h., ad VIII) 3 k. 32 h., ad IX) 1 k. 64 h., ad X) 48 h. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 16. lutego 1900.

L. cz. E. XXI. 565/99 (10) (2459 3—3)

Dnia 4. kwietnia 1900 o godzinie 5 po południu, odbędzie się w sali Nr. I, sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie N. kons. 152 i 153 3/4 lwh. 111 Dz. III z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 101.732 kor. 98 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 50.866 kor. 49 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Chaima Hermelina, przedtem we Lwowie zamieszkałego, tudzież dla innych osób interesowanych, którymby tego edyktu lub dalszych uchwał w tej sprawie bądź w cale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można ustanawia się celem strzeżenia praw, kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka ul. Kościuszki l. 10.

C. k. Sąd powiatowy S I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. E. 546/99 (5) (2422 2)

Na żądanie Jakóba Leiby Döblingera, w Pecz-niżynie, odbędzie się dnia 10. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Delatynie licytacya realności lwh. 32 ks. gr. gm. Osław czarny wraz z przynależnościami składającemi się ze starej chaty.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 700 zł. = 1400 kor, przynależności zaś na 50 zł. = 100 kor.

Najniższa cena wynosi 500 zł = 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. E. 402/99 (5) (2478)

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Rohatyn, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II. nad apteką w Rohatynie, licytacya połowy realności lwh. 6 9 i 2/10 części lwh. 275 ks. gr. gm. kat. Rohatyn, wraz z przynależnościami, według protokołu opisania i oszacowania z dnia 4. grudnia 1899.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę wraz z przynależnościami, są ocenione, a to: połowa realności lwh. 609 na 150 kor., zaś 2/10 części realności lwh. 275 na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 135 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom prawnym niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. E. II. 397/99 (13) (2489 1—3)

Dnia 1. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności pod lkons. 488¼ we Lwowie, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 20.267 kor. 54 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10.133 kor. 78 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. E. 791/98 (7) (2487)

Na żądanie Wolfa Guttmana, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności lwh. 441 ks. gr. gm. kat. Łańcut objętej, Judy i Chaji Marderów własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 32.552 kor.

Najniższa cena wynosi 16.276 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 27. lutego 1900.

L. cz. E. 364/98 (6) (2479)

Na żądanie Cecylii Moschel ur. Margulies w Stanisławowie, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr II. nad apteką w Rohatynie, licytacya 1/2 z 1/3 części realności obj. lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Rohatyn, wraz z przynależnościami, składającemi się według protokołu opisania i oszacowania z dnia 9. października 1899 L. cz. 364|98.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.200 kor.

Najniższa cena wynosi 1.100 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom prawnym niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej połowy z 1/3 części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. E. 89/00 (3) (2376 3—3)

Na żądanie Herscha Adera w Leżajsku, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 154 w Leżajsku, Józefa, Wolfa, Izraela, Samuela, Abrahama, Leiba i Dawida Aderów po 1/16 części, zaś Herscha Adera w 9/16 częściach własnej.

Nieruchomość ta jest oszacowaną na 1220 kor.

Najniższa cena wynosi 813 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 7. marca 1900.

L. cz. E. 499/99 (8) (2467)

Na żądanie p. Anny z Kremerów Markusowej, zastąpionej przez adw. dr. Władysława Chwaliboga, odbędzie się dnia 7 maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 625 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej, dłużnika p. Salamona Bergera własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20.780 kor.

Najniższa cena wynosi 10.390 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. E. XX. 13/99 (10) (2488 1—3)

Na żądanie dr. Emila Panasa, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 16. maja 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, sala I. licytacya:

1) realności lk. 1397¼ we Lwowie położonej, lwh. 1306/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależytościami, które składają się z urządzenia wodociągu, 41 sztuk okien trzyskrzydłowych, 3 sztuk okien czteroskrzydłowych, 9 sztuk drzwi jednoskrzydłowych, 3 sztuk drzwi dwuskrzydłowych, 9 sztuk małych okien, z urządzenia dzwonków elektrycznych, jednej śmieciarki drewnianej, jednej beczki dębowej na wodę, jednej okiennicy z blachy żelaznej, jednych drzwi żelaznych sklepowych, 7·30 metrów parkanu żelaznego;

2) realności lkon. 1414¼ we Lwowie położonej, lwh. 1564/I. ks. gr. gm. m. Lwów objętej wraz z przynależytościami, które składają się z urządzenia wodociągu, 2 sztuk drzwi podwójnych, 32 sztuk okien czteroskrzydłowych, 44 sztuk kluczy do drzwi i z urządzenia dzwonków elektrycznych.

Nieruchomość lk. 1397¼ we Lwowie (lwh. 1306/I) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9[illegible].110 kor., zaś przynależności na 4.613 kor. 20 h., najniższa zaś jej cena wynosi 51.861 kor. 60 h. i poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie. Nieruchomość lkon. 1414¼ we Lwowie, lwh. 1564/I. wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 42.266 kor. 96 h., a przynależności tejże na 2.707 kor. 20 h., zaś najniższa cena tej realności wynosi 23.487 kor. 08 h., i poniżej tej ceny sprredaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości wzywa się c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie, przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, 8. marca 1900.

L. cz. E. 1961/99 (4) (2484 1—3)

Na żądanie Chaima Billera w Prusach, odbędzie się dnia 25. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym we Lwowie, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya siedmiu ośmnastych (7/18) części realności pod lkons. 19 w Jaryczowie nowym położonej, wyk. hip. 297 ks. gr. gm. Jaryczów nowy objętej, Hersza Handelsmanna własnych, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną z przynależytościami na 1.202 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 601 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. E. 1104/99 (9) (2508)

Na żądanie Grzegorza Neidlingera w Wiedniu, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godzinie 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. w Mszanie dolnej, licytacya realności lwh. 58 ks. gr. gm. kat. Wola Skrzydlańska objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 375 kor. 12 h., a najniższa cena wynosi 250 k. 08 h. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, 22. lutego 1900.

L. cz. E. 1307/99 (5) (2499)

Na żądanie Lei Horowitz i tow. zastąpionych przez dr. Reicha odbędzie się dnia 11. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. I. piętro celem zniesienia wspólnej własności licytacya realności Nk. 129 lwh. 118 gm. Rzeszów objętej Herscha Purischa i spól. własnej.

Prawa wierzycieli hipotecznych licytacyą tą nie będą naruszone.

Nieruchomość ta, jest ocenioną na 381 zł. 60 ct. = 763 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 254 zł. 40 ct., = 508 kor. 80 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. I. piętro.

O tabularne zanotowania wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie przesyłając mu wygotowenie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów. dnia 5. lutego 1900.

L. cz VIII. 1820/96 (23/V) (2501 1—3)

Dnia 10. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9. ponowna licytacya połowy realności lwh. 1116 gm. Brody.

Tę połowę realności oceniono na 378 k. 86 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 189 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 14. lutego 1900.

Konkursa.

L. 370.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Chrzanowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych:

A) Na posadę katechety obrz. rzym. kat. w szkołach 5-klasowej męskiej i żeńskiej w Chrzanowie z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85) z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81).

O posadę tę ubiegać się mogą w myśl §. 3. ust. z dnia 1. grudnia 1889 (Dz. ust. kraj. Nr. 71), kanonicznie ordynowani świeccy i zakonni kapłani, przyczem nadmienia się, że posady katechety nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

B) Na posady z poborami III. klasy płac po myśli art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85).

1. Nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie.

Pierwszeństwo będą mieli nauczyciele z egzaminem wydziałowym, szczególniej z II. grupy.

2. Nauczyciela (ki) młodszego (ej) w 3-klasowej szkole ludowej w Szczakowej „na piasku“.

3. Nauczyciela (ki) młodszego (ej) w 2-klasowej szkole ludowej w Szczakowej „wsi“.

C) Z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85).

1. Na posadę nauczyciela samoistnego w 1-klasowej szkole w Myślachowicach z wolnem mieszkaniem.

2. Na posadę samoistnego nauczyciela w 1-klasowej szkole w Płokach, gdzieobok ustawą unormowanych poborów, jest do użytku 2 morgi gruntu i wolne mieszkanie.

3. Na posady młodszych nauczycieli (ek) w szkołach 2-klasowych w: Brodłach, Byczynie, Ciężkowicach, Chełmku, Dąbrowie, Kwaczale, Libiążu wielkim, Rudawie i Żarkach.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie najpóźniej do dnia 30. kwietnia 1900.

Chrzanów, dnia 3. marca 1900.

L. 301.

C. k. Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w szkole 3-klasowej wydziałowej męskiej i żeńskiej połączonych z 4-klasową pospolitą w Samborze z obowiązkiem udzielania nauki religii i w drugiej szkole 4-klasowej pospolitej, z poborami II. klasy płac.

O posadę tę mogą ubiegać się kandydaci z egzaminem rabinackim lub kwalifikacyą do szkół wydziałowych i uzdolnieniem do udzielania nauki religii mojżeszowej.

2. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych z poborami klasy IV.:

a) z językiem wykładowym polskim: w Czyszkach, Dublanach II., Rakowej i Uhercach zapłatyńskich;

b) z językiem wykładowym ruskim: w Barańczycach, Bereźnicy, Bilince małej, Błażowie, Bukowej, Burczycach starych, Bylicach Dorożowie I. i II., Humieńcu, Kowenicach, Lutowiskach, Manastercu, Mistkowicach, Mokrzanach, Mrozowicach, Nowoszycach, Olszaniku, Oziminie, Pianowicach, Prusach, Rogóżnie, Spryni, Stupnicy, Tatarach, Torczynowicach, Waniowicach, Więckowicach, Woli Baranieckiej i Zworze;

c) z językiem wykładowym niemieckim: w Kranzbergu.

Grunt szkolny znajduje się przy szkole ludowej: 1. w Barańczycach w powierzchni 2 morg. 1404 sążni z potrąceniem z płacy 22 K 82 h, 2. w Manastercu w powierzchni 4 morg. z potrąceniem z płacy 5 K. 28 h, 3. w Tatarach w powierzchni kilku morgów z potrąceniem z płacy 36 K. 44 h, 4. Kranzbergu w powierzchni 7 morgów 1472 sążni z potrąceniem z płacy 48 K. 22 h.;

d) na posadę nauczyciela starszego w 2-klasowej szkole, połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Biskowicach.

Nauczyciele starsi w służbie a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać w IV. klasie wyższy stopień płacy.

3. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach: *a)* z językiem wykładowym polskim: 1. w Sąsiadowicach, 2. Wojutyczach, *b)* z językiem wykładowym ruskim w Kulczycach, *c)* z językiem wykładowym niemieckim w Kalinowie.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 30. kwietnia 1900.

Sambor, dnia 25. lutego 1900.

L. 166.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

1. Nauczyciela starszego i nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole mieszanej w Żołyni z poborami IV. klasy płac po myśli art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

2. Nauczycieli (lek) młodszych w 2-klasowych szkołach w Albigowie, Kosinie, Staremmieście z poborami IV. klasy płac po myśli powołanej ustawy.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Łańcucie w przepisanej drodze służbowej w terminie do dnia 30. kwietnia 1900 r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Łańcut, dnia 25. lutego 1900.

L. 290.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Podhajcach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

A) Nauczyciela starszego i młodszego w 5-klasowej szkole męskiej w Podhajcach z poborami III. klasy płac po myśli ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

B) Nauczycieli (ek) samoistnych w 1-klasowych szkołach z językiem wykładowym polskim w: Białokiernicy i Siemikowcach; z językiem wykładowym ruskim w: Bieniawie, Bokowie, Litwinowie, Nosowie, Siółku, Sosnowie, Staremmieście, Telaczu, i Zarwanicy, z poborami IV. klasy płac wolnem mieszkaniem i użytkiem 1 morga roli.

C) Nauczycieli (lek) młodszych w 2-klasowych szkołach w: Hajworonce, Hnilczu, Hołhoczach, Horożance, Nowosiółce, Wierzbowie, Zawałowie i Złotnikach z poborami IV. klasy płac powołanej ustawy.

Podania udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach najpóźniej do końca kwietnia 1900.

Podhajce, dnia 28. lutego 1900.

L. 321.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady:

I. Na posadę nauczycieli religii obrządku rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego w 5-klasowej szkole męskiej w Husiatynie z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj., i w 5-klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach z poborami IV. klasy płac w myśl powołanej ustawy z uwzględnieniem §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

II. Na posadę nauczyciela religii mojż. w 5-klasowej szkole męskiej w Husiatynie z poborami III. klasy płac i na posadę nauczyciela religii mojż. w 5-klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach z poborami IV. klasy płac powołanej ustawy.

III. Na jedną posadę nauczyciela starszego i jedną posadę nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkoły męskiej w Husiatynie.

IV. Na posadę nauczyciela młodszego 5-klasowej szkoły męskiej w Kopyczyńcach

V. Na posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) 4-klasowej szkoły mieszanej w Chorostkowie, połączonej z dopełniającym kursem rolniczym.

VI. Na posadę nauczycielki młodszej 3-klasowej szkoły żeńskiej w Kopyczyńcach.

VII. Na jedną posadę starszego (ej) nauczyciela (ki) i na jedną posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) 3-klasowej szkoły mieszanej w Horodnicy.

VIII. Na posadę nauczyciela (ki) 1-klasowych szkół w: *a)* Bosyrach, *b)* Oryszkowcach, *c)* Siekierzyńcach, *d)* Suchodole, *e)* Szydłowcach, *f)* Tudorowie, *g)* Woli czarnokonieckiej.

IX. Na posady młodszych nauczycieli (ek) szkół 2-klasowych w: 1. Czabarówce, 2. Czarnokońcach wielkich, 3. Hadyńkowcach, 4. Howiłowie wielkim, 5. Jabłonowie. 6. Kluwińcach, 7. Kociubińcach, 8. Kociubińczykach, 9. Kregulcu, 10. Krzyweńkiem, 11. Liczkowcach, 12. Niżborgu nowym, 13. Peremiłowie, 14. Sidorowie, 15. Tłusteńkiem, 16. Trybuchowcach i 17. Wasylkowcach.

Do posad ad III. przywiązane są pobory III. klasy płac, a do wszystkich innych posad pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj., a nadto dodatek na mieszkanie wynoszący 10% płacy z wyjątkiem posad pod VIII., do których jest przywiązane wolne mieszkanie w budynku szkolnym i dochód z jednego morga pola.

Na posadach ad VIII. *a), c), d), f), g),* wlicza się do płacy zboże wartości ad *a)* 131 K. 24 h., ad *c)* 111 K. 50 h., ad *d)* 99 K. 30 h., ad *f)* 71 K. i ad *g)* 96 K.

W szkołach ad I., II., III., IV., V. VIII. *g),* IX. 1, 8, 11, jest język polski językiem wykładowym, we wszystkich innych szkołach jest językiem wykładowym język ruski.

O posady ad I. mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, przyczem się nadmienia, że posady nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

O posady ad II. mogą się ubiegać tylko te osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też, które mają kwalifikacyę na nauczycieli szkół ludowych, a posiadają kwalifikacyę, przepisaną do udzielania nauki religii mojżeszowej.

O posady ad III., IV., V., VI. i VII. ubiegać się mogą kandydaci (kandydatki) z kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych i uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego, a wreszcie o posady ad VIII. i IX. kandydaci i kandydatki, posiadający kwalifikacyę do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni podania swoje należycie udokumentowane i ostemplowane wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie najdalej do dnia 30. kwietnia 1900.

Husiatyn, dnia 12. lutego 1900.

L. 305.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Z poborami II. klasy płac w myśl art. 11. ust. szkol. kraj. dnia 6. listopada 1899:

1. Na posadę nauczyciela religii obrz. rzym. kat.

2. Na posadę nauczyciela religii wyznania mojżeszowego w szkole wydziałowej żeńskiej w Sanoku, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkole 6-klasowej męskiej.

3. Na posadę nauczyciela młodszego w szkole 6-klasowej męskiej w Sanoku.

B) Z poborami III. klasy płac w myśl wyżej powołanej ustawy:

1. Na posadę nauczyciela młodszego w szkole 4-klasowej męskiej w Rymanowie.

C) Z poborami IV. klasy płac w myśl powołanej ustawy:

I. W szkołach więcejklasowych:

1. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Odrzechowej.

2. Na posadę nauczyciela (ki) starszego (ej) szkoły 4-klasowej w Jaćmierzu.

3. Na posadę nauczyciela starszego i nauczyciela (ki) młodszego (ej) w szkole 3-klasowej w Zagórzu.

4. Na posadę nauczyciela starszego w szkole 3-klasowej w Bukowsku.

5. Na posady nauczycieli (ek) młodszych w szkołach 2-klasowych w: *a)* Jaśliskach, *b)* Nowotańcu, *c)* Odrzechowej, *(d* Besku, *e)* Zarszynie.

II. W szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym polskim w: Dębnie, Ladzinie, Raczkowej, Posadzie jaśliskiej, Pakoszówce, Tyrawie wołoskiej i Milczy.

III. W szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym ruskim w: Osławicy Prusieku, Sanoczku, Seńkowej woli, Sieniawie, Siemuszowej, Strożach wielkich, Tyrawie solnej, Wisłoku dolnym, Wisłoku górnym, Wisłoczku, Woli niżnej, Lalinie, Moszczańcu, Rakowej, Czeremsze, Czystohorbie, Daliowej, Hołuczkowie, Kulasznem, Lipowcu, Płonnej, Prełukach, Puławach, Surowicy, Szczawnem, Szklarach, Tarnawce, Turzańsku, Woli niżnej, Woli wyżnej, Wolicy, Zawadce rymanowskiej i Zahutyniu.

Kandydaci na nauczycieli religii mają odpowiadać warunkom podanym w art. 5. ust. szkol. kraj. z dnia 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj.

Nauczyciele starsi służbą, a obarczeni rodziną mogą w razie zamianowania na posadę w miejscowości IV. klasy płac otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do dnia 30. kwietnia b. r.

W Sanoku, dnia 3. marca 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 7/98 4 (2397 2—3)

Hryń Hruby rolnik z Mostów wielkich uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiono Petra Seniutę z Mostów wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 23. kwietnia 1899.

L. cz. L. 2/98 12 (2399 2—3)

Piotr Car z Rożanówki został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Nimca z Rożanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 20. września 1899.

L. cz. L. 3/98 5 (2353 2—3)

Onfry Barankiewicz z Żydaczowa uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Stasinę Jędrzejowego z Żydaczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żydaczów, dnia 15. sierpnia 1898.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 61/00 2 (2523)

Ogłoszenie!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 12 czasopisma „Monitor“ z dnia 18. marca 1900 pod napisem „Odpowiedzi od Redakcyi Amerykaninowi w Stryju“ zawiera znamiona występ. z §. 300, uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 22. marca 1900.

L. cz. Pr. III. 32/00 (2) (2528)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa stosownie do przepisu §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 11 czasopisma „Der Jude“ z dnia 15. marca 1900 na str. 9, łam 1, ust. 3 od góry artykuł bez tytułu zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. marca 1900.

L. cz. Pr. 33/00 (2) (2527)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 6. czasopisma „Prawo ludu“ z 18. marca 1900 artykuł pod tytułem „Głos przestrogi“ str. 84, 85, 86 w całości mieści w sobie znamiona występku z §. 302 i 491 u. k. oraz art. V. ust. z dnia 17. grudnia 1862 Dz. pp. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. marca 1900.

Zl. 62 (2365)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Kyffhäuser“, Nr. 3 vom Lenzmonds (März) 1900 und zwar 1. der Artikel mit der Ueberschrift: „Los von Rom!“ (Seite 1) von „Auf! Los von Rom!“ bis „ostdeutsche Mark“; 2. die in dem Aufsatze mit der Ueberschrift: „Los von Rom!“ (Seite 3) befindlichen Stellen a. von „Los von der Rom-Kirche“ bis „sollte unser Streben sein“, b. von „Schmach wäre es“ bis incl. „bete in dem eigenen Dom“. 3. der Aufsatz (Seite 3) mit der Ueberschrift: „Zwölf Gewissensfragen“ zur Gänze das Verbrechen nach §. 122 b. St. G begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14 März 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 10 der Beilage der „Neuen Fliegenden“ vom 7. März 1900, 28. Jahrg., enthaltenen Inserates mit der Ueberschrift: „Von der Frau — für die Frau“, welches das Buch einer Frau Dr. Hein anpreist, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr G auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14. März 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. März 1900, Pr. IX. 26/2, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „La Pensee Slave“ vom 10. März 1900 wegen der Stellen von „Le Galizien“, resp. „L' ir. Lieutenance“ bis „est sage ou non“, resp. „aussi brutal“ des Artikels: „Trieste-Banl eue und der ganze Artikel: „La tregedie du destin“ nach §§. 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. März 1900, Pr. IX 25/2, die Weiterverbreitung der Nummer 340 der Zeitschrift: „Il Corso“ vom 10. März 1900 wegen des Artikels: „Avvisi economico-patetico-piccanti con gabinetto separato“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. März 1900, Pr. 1[illegible]2, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Zar“ (Extra-Ausgabe) vom 8 März 1900 wegen der Stellen von „kde stesti“ bis „oci nevyklube“ von „radeji zivi“ bis „hodine rozhodnuti“ des Artikels: „Ceske verejnosti“ von „Chcete se vratit“ bis „a vytrvame“ des Artikels: „Hornici drzte se!“ nach §§. 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. März 1900, Pr. 184, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Zar“ vom 8. März 1900 wegen der Stellen von „Kde jeieh stesti“ bis „oci nevyklube“ von „radeji zivi“ bis „hodine rozhodnuti“ des Artikels: „Ceske verejnosti“ von „chcete se vratit“ bis „a vytrvame„ des Artikels: „Hornici drzte se“; von „mluvit a rozumne“ bis „u Chlumce“ des Artikels: „Vnitrni nepratele“ nach §§. 65 a, 300, 302 491 493 St. G und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. März 1900, Pr. 183, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda“ (ohne Angabe der Nummer) vom 5. März 1900 wegen der Stelle von „pozdvihli jsme hlavy“ bis „anebo“ des Artikels: „At zije stavka“, ferner der Artikel: „Poradni delnici z dolu Engerth“, „Vzorni delnici“ nach §. 305 St. G. und §. 3. des Gesetzes vom 7. April 1870 Nr. 43 R. G. Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. März 1900, Pr. 185, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Ceska demokracie“ vom 8. März 1900 wegen der Stellen von „uhli a praci“ bis „na mlceni“ des Artikels: „Z rise cernych demaotu“; von „když spatril“ bis „zastrelil kadeta“ des Artikels: „Necitelnost ci bez ohlednost“; des Artikels: „Obrovska presila anglickych zoldneru“, cernozluti realiste“ nach §§. 300, 302 und 65 lit. a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. hip. 1052/99 (1891 3—3)

W sprawie hipotecznej Nathana Kirschenbauma i Stanisława Delekty o wpis prawa własności do 2/4 części whl. 132 gminy Maziarnia i 2/4 whl. 213 gm. Nowosielec, do 1/6 części whl. 220 gm. Maziarnia dla pierwszego o wpis prawa własności do 2/4 części parc. gr. 776/2 w Maziarni 1/4 części parc. gr. 2408/1 i t. d. i 2/4 części whl. 213 gm. Nowosielec dla drugiego celem doręczenia rezolucyi tut. sądu z 1. kwietnia 1899 hip. 1052/99 niewiadomym z miejsca pobytu Katarzynie z Żaków Rzeszutkowej, Idziemu Rzeszutko i Marcinowi Rzeszutko, ustanawia się kuratorem ad actum w osobie Kazimierza Barana, wójta gm. Maziarna.

Nisko, 9. grudnia 1899.

L. cz. T. 15/99 (1) (1876 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa Nathana Kuttenplona vel Kuttenplana z Buczacza który w roku 1843 do 58 pułku piechoty do służby wojskowej wstąpił a w roku 1845 z wojska umknął, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu tego licząc w sądzie się stawił lub innym sposobem o swojem życiu sądowi wiadomości udzielił, w przeciwnym bowiem razie po upływie rzeczonego czasokresu za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20 stycznia 1900.

L. cz. T. 1/900 1 (1910 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wdrażając na wniosek Anastazyi Bilińskiej co do zaginionego wekslu przez nią w Złoczowie w kwietniu 1888 wystawionego na 360 złr. w Zaszkowie za 6 miesięcy od daty płatnego przez śp. Ludwika Smochowskiego akceptowanego, postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza tego wekslu, ażeby takowy do dni 45 sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył ile, że po upływie tego terminu, rzeczony weksel będzie uznany jako amortyzowany.

Złoczów, 2. lutego 1900.

L cz. A. 122/98 (25) (2355 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi, podaje do wiad mości, że Wojciech Waląg zmarł dnia 11. czerwca 1898 w Żółkwi, z pozostawien em kodycylarnego ustnie zdziałanego rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku powołaną jest między innymi Zofia zam. Niemiec, a gdy jej miejsce pobytu, rzekomo w Brazylii położone, sądowi nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku, od daty tego edyktu licząc, w sądzie się zgłosiła i wniosła oświadczenie się do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym już dla niej kuratorem, dr. Włodzimierzem Maciulskim, adwokatem krajowym w Żółkwi zostanie przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 20. lutego 1900.

L. 2498/97 (1964 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę Władyka zam. Chimka, że w sprawie działu spadku po Annie Władyka ustanowiono Emila Łapickiego w Nadwórnie kuratorem, wzywa się ją aby temuż zlecenia udzieliła lub pełnomocnika wymieniła.

Mosty, 1. grudnia 1897.

L. 28.356.

Obwieszczenie.

Na podstawie art. VII. rozdziału pierwszego w I. części rozporządzenia Cesarskiego z dnia 21. września 1899 i art. II. ustępu 4. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 176 i 179) w przedmiocie uregulowania obrotu zwierzętami domowemi pomiędzy krajami korony węgierskiej, a królestwami i krajami reprezentowanymi w Radzie państwa **c. k. Namiestnictwo zatwierdza wydany przez c. k. Starostwo w Stryju rozporządzeniem z 12. marca b. r. l. 7620 zakaz przypędu świń z powiatu** sądowego Szolyva (komitat Bereg) na Węgrzech z powodu panującej w tym powiecie zarazy pomoru świń.

Równocześnie c. k. Namiestnictwo zakazuje w ogóle przywozu świń z tego powiatu sądowego do Galicyi.

Przewóz koleją żelazną przez zamknięty powiat świń, pochodzących z wolnych od zarazy obszarów Węgier lub Kroacyi, Slawonii, a przeznaczonych na przywóz do Galicyi, lub na przewóz przez Galicyę nie jest niniejszem rozporządzeniem wzbroniony.

Przekroczenia tego zakazu Namiestnictwa, który obowiązuje od następnego dnia po ogłoszeniu w urzędowej Gazecie Lwowskiej. karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Co podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23. marca 1900.

L. 29.867 (2518)

OGŁOSZENIE

w sprawie urzędowego wyciskania znaczków stemplowych na niezapisanym papierze tudzież na zagranicznych papierach wartościowych.

I. Od dnia 1. kwietnia 1900 można uiszczać opłaty stemplowe nietylko przez nalepianie znaczków stemplowych, lecz o ile opłata stemplowa nie wynosi więcej, niż 50 halerzy także w ten sposób, że strona zapłaci ją gotówką w c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie który za to wyciśnie znaczki stemplowe odpowiedniej wartości na niezapisanym papierze przeznaczonym do wystawienia odnośnego dokumentu lub pisma.

W szczególności można żądać wyciśnięcia wspomnianych znaczków:

1. albo na zupełnie czystym papierze, albo 2. na niewypełnionych blankietach wszelkiego rodzaju z wyjątkiem promes, więc np. na blankietach na rachunki, listy przewozowe, weksle, przekazy kupieckie, czeki, pełnomocnictwa, kwity, świadectwa, podania itd., lub wreszcie, 3. na nieużywanych jeszcze księgach handlowych i przemysłowych.

To urzędowe wytłoczenie znaczków stemplowych nastąpi jednak tylko o tyle, o ile ze względu na jakość papieru da się uskutecznić zapomocą maszyny, znajdującej się w powyższym urzędzie i o ile w celu uiszczenia należytości wystarczy wytłoczenie najwyżej pięciu znaczków stemplowych przyczem zauważa się, że lwowski Urząd cłowy posiada sygnety do wybijania znaczków stemplowych za 2 k. i 10 h.

Jeżeli się przedłoży do ostemplowania więcej niż 10 blankietów (przez wyraz blankiety rozumieć należy wszystkie wyżej pod 1. do 3. wymienione rodzaje niezapisanego papieru). należy dołączyć należycie wypełnioną „deklaracyę“, formularze tej deklaracyi można otrzymać w urzędzie cłowym we Lwowie.

Ponieważ przy wytłaczaniu znaczków stemplowych czasami nie wszystkie odciski się udają przeto pożądanem jest przedkładać nieco większą ilość blankietów, niż tą której ostemplowania strona sobie życzy.

Stronie wolno podać miejsce, w którem znaczki stemplowe mają być wytłoczone; należy to uczynić albo w deklaracyi, albo przez dołączenie wzoru.

Po przedłożeniu blankietów i uiszczeniu odnośnej kwoty otrzyma strona odpowiednie pokwitowanie, przyczem oznajmi się jej, kiedy ma się zgłosić po blankiety już ostemplowane.

Te ostemplowane blankiety wyda się stronie tylko za zwrotem wspomnianego pokwitowania.

Gdyby strona nie mogła przedłożyć tego pokwitowania, np. z powodu zgubienia go, wyda się jej ostemplowane blankiety tylko za zezwoleniem c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego (Oddziału należytościowego) we Lwowie, które ona winna się postawać.

Jeżeliby z powodu przedłożenia niedostatecznej ilości blankietów, albo z powodu zepsucia niektórych blankietów przy ostemplowaniu lub z jakiegokolwiek innego powodu nie można było wytłoczyć wszystkich znaczków stemplowych, za które strona zapłaciła w takim razie wyda się jej odpowiedni certyfikat, zaopatrzony odciskami znaczków stemplowych takiej wartości, jaka jeszcze stronie się należy; za zwrotem tego certyfikatu wolno będzie żądać wytłoczenia znaczków stemplowych tej samej wartości na innych blankietach (ostemplowanie zamienne) co jednak po upływie roku od dnia wystawienia wspomnianego certyfikatu będzie wykonane tylko za osobnem zezwoleniem Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Ostemplowanie zamienne będzie się także uskuteczniać w zamian za blankiety ostemplowane, które jednak uległy zepsuciu.

W tym wypadku należy oprócz deklaracyi na blankiety przedłożone do ostemplowania zamiennego przedłożyć konsygnacyę blankietów zepsutych, podobnie jak przy przedkładaniu do wymiany zepsutego materyału stemplowego (zepsutych stempli, urzędowych blankietów wekslowych etc.).

Konsygnacya ta może być wypisana na tym samym papierze, co deklaracya.

Blankiety przeznaczone do ostemplowania zamiennego przedkładać należy oddzielnie od tych, które mają być ostemplowane za uiszczeniem należytości stemplowej gotówką.

II. Należytość stemplową od zagranicznych papierów wartościowych ustanowioną w §. 1. ustawy z 18. września 1892 Dz. u. p. Nr. 171 można od 1. kwietnia 1900 uiszczać nie tylko przez nalepianie i urzędowe obliterowanie marek stemplowych, lecz także przez wytłoczenie znaczków stemplowych odpowiedniej wartości w c. k. centralnym urzędzie stemplowym we Wiedniu.

Kto chce w ten sposób uiścić należytość, ma papiery wartościowe złożyć i odnośną kwotę zapłacić w jednym z urzędów do tego upoważnionych, który następnie przeszle wspomniane papiery centralnemu urzędowi stemplowemu we Wiedniu do ostemplowania.

Urzędami tymi są w Galicyi: główne urzędy cłowe we Lwowie i w Krakowie dalej główne urzędy podatkowe we Lwowie, Krakowie, Białej, Brodach, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Sanoku, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie.

Zagranicznych papierów wartościowych nie można przesyłać celem ostemplowania pocztą lecz należy je złożyć bezpośrednio w jednym z wyżej wymienionych Urzędów dołączając należycie wypełnioną „deklaracyę“ w dwóch równobrzmiących egzemplarzach; formularze tych deklaracyj można dostać w powyższych urzędach.

Wolno także podać „hasło“, za wymienieniem którego zwrot papierów wartościowych może tylko nastąpić.

W takim razie należy na obu egzemplarzach deklaracyi zrobić dopisek „Hasło!“ a odnośne słowo wypisać na jednym egzemplarzu deklaracyi lub podać je urzędowi w zamkniętej kopercie.

W wypadkach wątpliwych, zwłaszcza jeżeli papiery nie opiewają na oznaczoną wartość nominalną, lub jeżeli strona kwestyonuje wysokość polikwidowanej przez urząd należytości, powinna zasięgnąć decyzyi kierującej władzy skarbowej pierwszej instancyi, której odnośny urząd podlega.

Złożenie papierów wartościowych i uiszczanie należytości potwierdza Urząd na jednym egzemplarzu „deklaracyi“, który zwraca stronie oznajmiając jej, kiedy ma się zgłosić po swoje papiery

Ostemplowane papiery wyda się stronie tylko za zwrotem wspomnianego egzemplarza deklaracyi na którym trzeba też wypisać „hasło“, jeżeli je przy złożeniu papierów podano.

Jeżeli strona nie może przedłożyć tego dokumentu lub w razie zastrzeżenia, iż zwrot papierów ma nastąpić tylko na pewne hasło nie może podać tego hasła w takim razie należy wnieść podanie o zezwolenie na wydanie papierów wartościowych do przynależnej Dyrekcyi okręgu skarbowego (Oddziału należytościowego).

Z c. k krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 20. marca 1900.

L. cz. Firm 14/00 (1868)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że wskutek uchwały z dnia 14. grudnia 1899 Firm. 363/99 dla spółek gospodarczych i zarobkowych pag. 135 przy firmie „Bank ludowy w Przemyślanach stowarzyszenie zar j. z ogran. poręką“, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu tegoż Banku na dniu 31 października 1899 w Przemyślanach odbytem:

a) uchwalono zmianę §§. 4 i 14 statutów tegoż Towarzystwa w ten sposób, iż odtąd §. 4 statutu opiewa: „Dyrekcya składa się z pięciu (5) członków, a mianowicie z dwóch dyrektorów, jednego kasyera, jednego kontrolora i jednego sekretarza, których wybiera walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na czas istnienia stowarzyszenia, głosując kartkami na każdego z osobna. Każdy z członków otrzymuje zastępcę, których wybiera również walne zgromadzenie w tenże sam sposób jak i członków Dyrekcyi na przeciąg lat trzech. Wybór powtórny tych samych osób po skończeniu kadencyi wyborczej jest dozwolonym (§. 5 l. 7. §§. 16 i dalsze ust. z 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. u. p.). Podwładnych urzędników mianuje dyrekcya. a §. 14 statutu na przyszłość opiewa: „Członkowie Dyrekcyi pobierać będą za sprawowanie swych czynności jako płacę każdy z nich po ośm dziesiątych (8/10) procent rocznie od udzielonych członkom z funduszu stowarzyszenia pożyczek. Wynagrodzenie to liczyć się będzie dopiero od dnia wejścia stowarzyszenia w życie i trwa nawet przez czas dłuższej ich choroby.

Wysokość płac podwładnych urzędników i sług ma oznaczać dyrekcya za przyzwoleniem Rady nadzorczej“,

b) wybrano Majera Katza sekretarzem a Henryka Mandla zastępcą sekretarza.

Brzeżany, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. firm. 207/99 stow. I 300 (2333)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych firmy „Spółka mleczarska w Kalembinie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, która na czas nieograniczony zawiązała się w Kalembinie w dniu 13 grudnia 1899

a) przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego przez członków spółki,

b) Zarząd spółki stanowią Piotr Furtek jako przewodniczący, Franciszek Libucha jako zastępca przewodniczącego, Franciszek Furtek jako kasyer i członkowie Alojzy Krochmal i Wincenty Ziemba, wszyscy w Kalembinie zamieszkali.

Firmę stowarzyszenia podpisują przewodniczący względnie jego zastępca oraz jeden z członków zarządu spółki pod napisaną lub wyciśniętą stampilią brzmienie firmy obejmującą,

c) wszelkie ogłoszenia od spółki umieszczone będą w „Przewodniku kółek rolniczych“ we Lwowie,

d) za zobowiązania spółki odpowiadają wszyscy członkowie nietylko swoim udziałem ale nadto kwotą dalszą aż do trzechkrotnej wysokości udziału, o ile na pokrycie pretensyi wierzycieli spółki nie wystarczy jej własny majątek.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Jasło, dnia 17. lutego 1900.

L. 805 (2464 2—3)

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o reprezentacyi powiatowej Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości, że zamknięcia rachunków funduszów powiatowych za rok 1899 zostały w dniu dzisiejszym wyłożone na dni 14 w sali posiedzeń Rady powiatowej i przez cały czas wyłożenia mogą być przez opodatkowanych przeglądane.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 19 marca 1900.
Prezes: Sękowski.

L. cz. C. 22/00 1 (2505)

Przeciw Aleksandrowi Bilińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Abrahama Karpa na ręce Ichla Karpa pozew o zapłatę 125 K. 90 h.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 26 kwietnia 1900 o godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Bilińskiego, ustanawia się p. Emila Horodyskiego w Hordyni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aleksandra Bilińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łąka, dnia 13. marca 1900.

L. cz. Firm. 198/99 stow. II 714 (1875)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr handlowy, aby wpisał firmę „Powiatowa kasa oszczędności w Buczaczu“ oraz postanowienia statutu z 16 lipca 1898 zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 września 1898 l. 81.123 i przez Radę powiatową w Buczaczu uchwalonego, że za wkładki oszczędności i ich statutowe oprocentowanie powiat buczacki na podstawie uchwały Rady powiatowej w Buczaczu z dnia 12. maja 1898 przez Wydział krajowy we Lwowie uchwałą z 19. sierpnia 1898 r. l. 44.220 zatwierdzonej, odpowiada, że wedle §§. 32 i 34 statutu tego Zarząd tejże kasy oszczędności składa się: I. Z Wydziału w skład którego wchodzą, 1. każdoczesny prezes Rady powiatowej w Buczaczu, ewentualnie jego zastępca i 2. sześciu członków przez tęże Radę powiatową obranych i II. z Dyrekcyi, składającej się: a) z każdoczesnego prezesa Rady powiatowej lub jego zastępcy i b) z trzech członków z pośród członków Wydziału przez tenże Wydział obranych, c) że Wydział jak i Dyrekcya urzędują przez cały czas trwania peryodu wyborczego Rady powiatowej, f) że obecnie wchodzą w skład Wydziału:

a) prezes buczackiej Rady powiatowej Maryan bar. Błażowski z Nowosiółki jazłowieckiej, lub jego zastępca dr. Edward Krzyżanowski z Buczacza,

b) z wyboru dokonanego na dniu 11 stycznia 1899 roku: Józef Wolgner z Komarówki, Władysław Potocki z Rukomysza, Ignacy Wachowicz z Trybuchowiec, Władysław Stojowski z Buczacza, dr. Izydor Auschnitt z Buczacza i Mieczysław Burzyński z Buczacza,

g) że obecnie w skład Dyrekcyi wchodzą,

a) prezes buczackiej Rady powiatowej Maryan br. Błażowski, lub jego zastępca dr. Edward Krzyżanowski jako przełożony, a z wyboru na dniu 21 stycznia 1899 r. przez Wydział dokonany: a) Władysław Stojowski jako prezes Dyrekcyi, b) Mieczysław Burzyński jako dyrektor kancelaryi, c) dr. Izydor Auschnitt jako dyrektor-kontrolor.

h) że za powiatową kasę oszczędności w Buczaczu podpisują na zasadzie §. 45 statutu przewodniczący dyrekcyi i naczelnik kancelaryi.

Stanisławów, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. C. II. 31/00 2 (2513)

Przeciw Janowi i Walentemu Kowalikom, przedtem w Turbii zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Franciszka Kalitę z Turbii pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 54 i 421 gm. Turbia.

Na podstawie pozwu wyznacza się w tut. sądzie termin do rozprawy na dzień 26. kwietnia 1900 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana i Walentego Kowalików, ustanawia się p. dr. Jezierskiego, adw. w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rozwadów, dnia 15. marca 1900.

L. cz. C. III. 64/00 1 (2500)

Przeciw Salomonowi Margulies, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Eliasza Mojżesza 2-im. Jedlina pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27. kwietnia 1900 godz. 9 rano w oddziele III.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Dołżyckiego w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 10. marca 1900.

L. cz. C b.I. 83/00 2 (2507)

Przeciw Tomkowi Dyńka ze Szczurowic, którego miejsce pobytu nieznane, wniosła w sądzie powiatowym Oddz. I. w Łopatynie Marya Marciniuk imieniem nielet. Celestyny Ziemiak i Piotra Marciniuka pozew o uznanie tychże za właścicieli 1/3 p. gr. 844 1 gminy Szczurowice.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 19. kwietnia 1900 10 przed południem w tym sądzie.

Celem strzeżenia praw powoda, ustanawia się p. Leona Holzera w Łopatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. tab. 310/00 (VII) (2367 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, oddział VII. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu X. Jana Kajstury, a względnie jego spadkobierców z miejsca pobytu niewiadomych, że wskutek prośby Maryi z Sułkowskich Kurnikowskiej wprowadzono postępowanie amortyzacyjne, celem wykreślenia prawa zastawu dla sumy 3010 zł. pol. z 5% odsetek, na rzecz X. Jana Kajstury, na podstawie aktów notaryalnych z dnia 18. maja 1838., z d. 28 listopada 1844, i z dnia 1. grudnia 1847 w poz. 3 karty C. uskutecznionego w stanie biernym realności lk. 275 dz. I. w Krakowie lwh. 267 objętej na rzecz X. Jana Kajstury.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu X. Jana Kajsturę, a względnie jego spadkobierców aby najdalej do jednego roku tj. do 1. marca 1901 w tut. c. k. sądzie zgłosili się i wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie właścicielki realności lk. 278 dz. I w Krakowie wykreślenie powyższego wpisu zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. T. 2/99 3 (1798 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. ogłasza, iż na podanie Karoliny z Koczwarów zamężnej Ziarno z dnia 11. lutego 1899 l. cz. T. 2/99 1 wdrożonem zostało w myśl §. 10 ustawy z dnia 16. lutego 1883 l. 20 dz. p. p. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Pawła Ziarno, tudzież o rozwiązanie węzła małżeńskiego między Pawłem Ziarno a Karoliną z Koczwarów Ziarno.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Ziarno ustanowiony został adw. dr. Roman Kregulski w Rzeszowie, zaś obrońcą wymienionego wyżej węzła małżeńskiego adw. dr. Julian Malec w Rzeszowie.

Paweł Ziarno urodzony w Pysznicy dnia 11. czerwca 1874, tamże zamieszkały miał rzekomo według zeznań świadków utonąć w lipcu 1898 w rzece Bugu pod wsią Kuligów podczas przewozu.

Wzywa się tedy Pawła Ziarno, aby o sobie udzielił wiadomości ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi jak również wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jego mieli jakąś wiadomość, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli do dnia 15. sierpnia 1900, gdyż inaczej po upływie 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu na ponowne żądanie podającej tutejszy sąd przyjmie za udowodnione, że Paweł Ziarno w lipcu 1898 w rzece Bugu pod wsią Kuligowem utonął, tudzież uzna węzeł małżeński między Pawłem Ziarno, a Karoliną z Koczwarów Ziarno za rozwiązany.

Rzeszów, dnia 13. stycznia 1900.

G. Zl. T. 4/00 1 (1801 1—3)

Auf Antrag der Actiengesellschaft der k. k. privil. mechan. Spinnerei zu Heidenschaft, wird das Amortisirungsverfahren bezüglich des in Neustadt a|M. am 5. November 1899 über den Betrag von 350 fl von Sigmund Kohn auf eigene Ordre ausgestellten, vom Samuel Goldberg in Wadowice acceptirten am 5. Jänner 1900 zahlbaren und mit Giro Sigmund Kohn, Erste Nachoder Dampfbleiche und Färberei Ludwig Pick, Actiengesellschaft der mechanischen Spinnerei in Heidenschaft versehenen Wechsels eingeleitet und der Inhaber aufgefordert den erwähnten Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der letzten Kundmachung des Edictes in der amtlichen „Gazeta Lwowska“ und in der „Wiener Zeitung“ dem Gerichte vorzulegen, da widrigenfalls dieser Wechsel auf neuerlichen Antrag der obenerwähnten Actiengesellschaft für nichtig gehalten wird.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Wadowice, 14. Februar 1900.

L. cz. T. 44 99 2 (2062 1—3)

C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne odnośnie do rzekomo zaginionego Salomonowi Rosenzweigowi losu premiowego pożyczki miasta Krakowa Nr. 71.975 i wzywa każdego komu na tem zależy, że powyższy los po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia rzeczywistej płatności tego losu na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw do losu tego nie zgłosi lub też za okazaniem tego losu przypadłej na niego wygranej w odnośnej kasie nie podniesie.

Kraków, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 8/00 (2382)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisał firmę po niemiecku „Cisnaer Holzindustrie Commandit-Gesellschaft A. Sieckenius & Compagnie“ a po polsku „Spółka komandytowa przemysłu drzewnego Cisnej A. Sieckenius i spółka“ z siedzibą w Ciśnie w Galicyi w Starostwie Lisko osobiście odpowiedzialnym spólnikiem jest Aleksander Sieckenius senior inżynier i fabrykant w Ludwigsthal, ktory zastępstwo spółki na zewnątrz i kierownictwo spółki za współudziałem męża zaufania przez komandytystów wybranego, będzie sprawować.

Mężowi zaufania temu będzie udzielone upoważnienie do zastępstwa spółki per prokura.

Prokurzystami tej spółki zamianowani 1) P. Henryk Sieckenius kierownik fabryki w Ludwigsthal i 2) p. Karol Czecz de Lindenwald właściciel dóbr w Bierzanowie, z których każden pojedyńczo firmę przez prokura podpisywać będzie.

Celem spółki jest wytwór różnych produktów przemysłu drzewnego w Cisnej.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 160000 koron utworzony wkładkami spólników. Spółka ustaje z końcem roku 19 5.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. A. 17/98 (3) (2374 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Pałahnę Łuszczak zawiadamia się o przypadłym na nią spadku po Annie 1 śl. Hryniów 2 śl. Łuszczak zmarłej w Starym Łyscu, w 1873 roku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i poleca się tejże, by w ciągu roku do spadku tego się zgłosiła, inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Semoń przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 10. kwietnia 1899.

L. cz. IV. 106/96 (3) (2389 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Tacię Turczyn zawiadamia się o przypadłym na nią spadku po Martynie Turczyn zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Starym Łyscu na dniu 29 maja 1895 i poleca się tejże, by w ciągu roku do spadku tego się zgłosiła, inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Hnatem Bałan przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 21. kwietnia 1899.

L. cz. P. 37/99 (5) (1925 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii podaje do wiadomości, że Mojżesz Sprechmann zmarł dnia 8 września 1896 w Ottynii nie pozostawiwszy żadnego ostatnej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomen, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w ciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezkutecznym upływie, zakreślonego (terminu) czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. Edwarda Wurma w Ottynii.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo, c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 30. września 1899.

L. cz. C. II. 83/99 4 (2398)

Nieobecnemu Józefowi Wolnemu przedtem w Borzęcinie w sprawie toczącej się przed tut. sądem przeciw Józefowi Wolnemu o 400 K., ma być doręczoną uchwała z dnia 4. marca 1900 l. cz. C II. 83/99 (4), którą wyznaczono audyencyę na dzień 9. kwietnia 1900 o 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Józefa Wolnego kuratorem Jan Kordek w Borzęcinie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 4. marca 1900.

L cz. Firm. 34/00 (1909)

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych, firmy „Hersch Zwanziger dzierżawa browaru w Kańczudze“ z tem, że właściciel tejże Hersch Zwanziger firmę swą imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie

Rzeszów, dnia 17. lutego 1900.

Doniesienia prywatne.

Wszędzie do nabycia

Sarg's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

Pożyczki

od 1.000 koron i wyżej, jako **kredyt osobisty.** Zapytania pod **„Coulant und discret“ 3379 do Haasenstein & Vogler, Wien I.**

Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
Od dnia 25. do 31. marca.
Afryka północna
z Konstantyny do pustyni Sahary.
Wstęp 10 ct.

L. 105.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 1. kwietnia 1900 o godzinie 2 po południu odbędzie się w lokalu powiatowej kasy dla chorych w myśl §. 30 statutu

Walne Zgromadzenie

delegatów powiatowej kasy dla chorych w Drohobyczu z następującym porządkiem dziennym:

1. Uchwała względem sprawozdania rocznego Zarządu i udzielenia mu absolutoryum.
2. Wybór Wydziału nadzorczego.
3. Wybór członków sądu polubownego w myśl §. 32.
4. Wnioski delegatów.

Uwaga: Jeżeliby na pierwszem Zgromadzeniu nie było kompletu, to następne, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się dnia 8. kwietnia 1900 o godzinie 2 po południu z tym samym porządkiem dziennym.

Drohobycz, dnia 18. kwietnia 1900.

Zarząd pow. kasy dla chorych.
Abraham Schächter.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu zaprasza P. T. Członków na

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 1. kwietnia 1900 o godzinie 4 po południu w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego we Lwowie.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 9. kwietnia 1899.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1899.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1899.
5. Wniosek Rady nadzorczej dotyczący rozdziału zysku z roku 1899.
6. Wybory:
   a) członków Rady nadzorczej
   b) członków Dyrekcyi.
   c) członków Komisyi rewizyjnej i ich zastępców.
7. Wnioski członków.

Okólnik.

Z powodu że zwołane na dzień 18. marca Walne Zgromadzenie dla braku kompletu nie przyszło do skutku, przeto zwołuje Zarząd podpisanej kasy

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które w myśl §. 19 statutu odbędzie się w niedzielę dnia 1. kwietnia o godz. 10 rano w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie roczne z czynności Zarządu, z obrotu funduszów i rocznego bilansu. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania i udzielenie absolutoryum ustępującemu Zarządowi.
3. Wybór dwóch delegatów członków Kasy chorych do Zarządu.
4. Wybór jednego delegata do Komisyi rewizyjnej.
5. Wybór 3 członków sądu polubownego i jednego zastępcy.
6. Wnioski i interpelacye.

Kasa chorych przy Towarzystwie farm „Unitas“ w Krakowie.

St. Hoffmann. K. Wiszniewski. H. Muthsam.

Bank Rolniczy we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

DWUDZIESTE

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków Banku rolniczego we Lwowie

odbędzie się

we środę, dnia 25. kwietnia 1900 o godz. 5 po poł.

w biurze Banku rolniczego Plac Smolki l. 5, pierwsze piętro.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie bilansu za rok 1899.
2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 29. f. statutu).
3) Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1900 (§. 29. e. statutu).
4) Wybór 5 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§. 29. c. statutu).

UWAGA. Członkowi Towarzystwa służy prawo do wzięcia udziału w Zgromadzeniu i do głosowania przez innego członka Towarzystwa jako pełnomocnika. Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi pełnomocnictw takich przyjąć nie mogą.

Ja Anna Csillag

z mojemi 185 cm. długiemi olbrzymiemi włosami, uzyskałam je po 14 miesięcznem używaniu wynalezionej przezemnie pomady. Uznaną została przez najsłynniejsze powagi jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, dla wzmocnienia porostu włosów i ich cebulek, u mężczyzn wzmacnia pełny, bujny porost brody i nadaje włosom wkrótce naturalny połysk i gęstość, chroniąc zarazem od zesiwienia.

Cena słoika 1, 2, 3 i 5 złr.
Wysyłka codziennie pocztą za gotówkę lub za zaliczką wprost z fabryki.

ANNA CSILLAG,
Wien I., Seilergasse 5.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać tylko w **butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką **„Kotwicą“** z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako **wyrób oryginalny.**
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Wielki krach!

New York i Londyn nie oszczędziły i stałem lądu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małego tylko wynagrodzeniem za pracę.

Jestem upełnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 złr. 60 ct. następujące przedmioty:

6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
6 widelców z jednego kawałka ameryk. patentowanego srebra.
6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
12 łyżeczek z ameryk. patent srebra,
1 chochlę z ameryk. patent. srebra,
1 chochelkę z ameryk. patent. srebra,
2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
6 angielskich spodków Victoria,
2 wspaniałe świeczniki,
1 sitko
1 rozpylacz do cukru,
44 przedmiotów tylko za 6 zł. 60 ct.

Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł., obecnie można je mieć za tę niską cenę 6 zł 60 ct.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancyą zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest

żadnem oszukaństwem

zobowiązuję się niniejszem publicznie zwrócić każdemu pieniądze bez trudności komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego **wspaniałego garnituru,** który szczególniej nadaje się na

podarek gwiazdkowy i noworoczny

jak niemniej dla każdego **domostwa.** Nabyć można tylko pod adresem

A. Hirschberga

Dom exportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.
Wien. Rembrandtstrasse 19|III. Telefon 14597.

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub za zaliczką.
Proszek do czyszczenia 10 ct.
Tylk marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.
Wyciąg z pism uznania
Kraków 21. maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że przesyłam dalsze zamówienie Amalia Księżna Czetwertyńska.
Z nadesłanego towaru jestem zadowolniona. Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna przełożona T. N. P. Maryi.
Z przesłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową przesyłkę. Lubaczów, Galicya. Babie kapitan

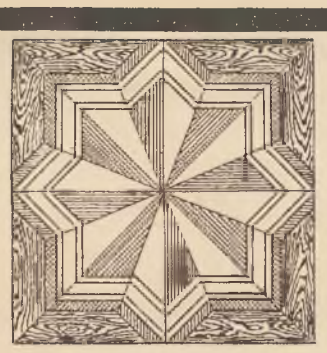

PARKIETY
i Posadzki deszczułkowe — oraz
WSZYSTKIE WYROBY STOLARSKIE
jako to:
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca FABRYKA PAROWA
BRACI WCZELAK
WE LWOWIE.

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń
W KRAKOWIE.

Wykaz najwyższych cen
po jakich ziemiopłody w roku 1900 od gradu ubezpieczone być mogą.

Rodzaj ziemiopłodów		w powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny.			
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bohunia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.	**B.** Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Śniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.	**C.** Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Wiśnowczyk, Załośce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.	**D. Bukowina.** Bojan, Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Wakowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.
Pozycya		pz. koron za 100 klgr.	pz. koron za 100 klgr.	pz. koron za 100 klgr.	pz. koron za 100 klgr.
1	Żyto ozime	1 13·—	1 12·—	1 12·—	1 12·—
2	„ jare	2 12·—	2 11·—	2 11·—	2 11·—
3	Pszenica ozima	3 16·—	3 15·—	3 15·—	3 15·—
4	„ jara	4 15·—	4 14·—	4 14·—	4 14·—
5	Jęczmień	5 13·—	5 13·—	5 12·—	5 12·—
6	Orkisz	6 14·—	6 14·—	6 13·—	6 13·—
7	Owies	7 12·—	7 12·—	7 12·—	7 11·—
8	Hreczka (Tatarka)	8 14·—	8 13·—	8 13·—	8 13·—
9	Kukurudza	9 13·—	9 11·—	9 11·—	9 10·—
10	Proso	10 12·—	10 11·—	10 11·—	10 10·—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11 16·—	11 13·—	11 13·—	11 12·—
12	Groch (Wiktorya)	12 18·—	12 15·—	12 15·—	12 14·—
13	Bób	13 12·—	13 11·—	13 11·—	13 10·—
14	Bobik	14 11·—	14 10·—	14 10·—	14 9·—
15	Fasola pospolita	15 16·—	15 14·—	15 14·—	15 13·—
16	Soczewica zwykła	16 15·—	16 14·—	16 13·—	16 12·—
17	Soczewica szelągowa	17 24·—	17 24·—	17 22·—	17 20·—
18	Wyka	18 12·—	18 11·—	18 10·—	18 10·—
19	Łubin żółty	19 10·—	19 10·—	19 10·—	19 10·—
20	Tymotka	20 30·—	20 30·—	20 30·—	20 30·—
21	Konicz czerwony	21 120·—	21 110·—	21 110·—	21 110·—
22	„ biały i szwedzki	22 110·—	22 100·—	22 100·—	22 100·—
23	Rzepak zimowy	23 22·—	23 20·—	23 20·—	23 21·—
24	„ letni	24 20·—	24 18·—	24 18·—	24 19·—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25 18·—	25 16·—	25 16·—	25 16·—
26	Konopie włókno	26 44·—	26 42·—	26 40·—	26 38·—
27	Nasienie konopne	27 20·—	27 18·—	27 18·—	27 16·—
28	Len włókno	28 48·—	28 46·—	28 44·—	28 42·—
29	Nasienie lniane	29 20·—	29 19·—	29 18·—	29 18·—
30	Mak	30 56·—	30 60·—	30 55·—	30 50·—
31	Kminek	31 34·—	31 34·—	31 34·—	31 34·—
32	Anyż rossyjski	32 40·—	32 38·—	32 38·—	32 36·—
33	„ płaski	33 44·—	33 42·—	33 42·—	33 40·—
34	Kartofle	34 3·—	34 2·—	34 2·—	34 2·—
35	Chmiel za 50 kilo	35 100·—	35 100·—	35 100·—	35 100·—
36	Łoza koszyk 1let. z mrg.	36 80·—	36 76·—	36 70·—	36 70·—
37	Łoza koszyk. 2let. z mrg.	37 100·—	37 80·—	37 80·—	37 80·—
38	Konicz czerw na paszę (plon z morga jednego pokosu)	38 90·—	38 70·—	38 60·—	38 60·—

Słoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się powinna minimalnie:

	W powiatach sądowych oznaczonych literą A.	W powiatach sądowych oznaczonych literą B.	W powiatach sądowych oznaczonych literą C.	W powiatach sądowych oznaczonych literą D.
z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych	w $^1/_6$ części wartości ziarna	w $^1/_8$ części wartości ziarna	w $^1/_{10}$ części wartości ziarna	w $^1/_{10}$ części wartości ziarna
z hreczki	$^1/_{10}$ „	$^1/_{10}$ „	$^1/_{10}$ „	$^1/_{10}$ „

Przy lnie liczyć się będzie zawsze $^1/_3$ ubezpieczonej wartości na siemię, a $^2/_3$ na łyczko.
„ konopiach „ „ „ „ $^1/_4$ „ „ „ „ „ $^3/_4$ „ „

(Przedruk nie będzie płacony.)

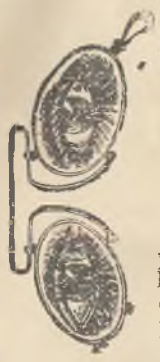

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

we Lwowie, plac Halicki l. 1.

po cenach najtańszych

polecają: okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy mierznicze, rajscajgi i t. p.

Naprawy najtaniej i najrychlej.

Zamówienia z prowincyi załatwiają punktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.

Księgarnia

Dr. Wł. Miłkowskiego w Krakowie

poleca dzieła naukowe pedagoga Reussnera p. t.:

Najlepsza Metoda

najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczenia się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:

„Samouczek“ **Polsko-niemiecki,** kurs wstępny **(Elementarz)** po 15, 30, 52 ct. Kurs I. 90 ct., kurs II 2.30 zł. — komplet (oba kursy) zł. 3·—.

„Samouczek“ **Polsko francuski,** kurs I. zł. 1·80 kurs II zł. 4·80 — gramatyka Polsko-Francuska zł. 1·80.

„Samouczek“ **Polsko — angielski,** kurs I. zł. 1·12, kurs II zł. 1·80, komplet zł. 2·62

Do nabycia także we wszystkich innych księgarniach 142

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech)).

Także

i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 23.

995

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Epilepsia.

Ktokolwiek cierpi na padaczkę, kurcze i inne podobne choroby nerwowe, niech zażąda broszurę o takowych. — Otrzymać można darmo i opłatnie od Schwanen-Apotheke, Frankfurt a. M

Adolf Kampel

fabryka wyrobów betonowych i skład materyałów budowlanych,

Lwów, ul. Gródecka l. 3

zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr. Portland-cementu w Szczakowej, Towarz. akc. fabr. wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wapno hydraul., wapno skaliste, papę dach., płyty izol., carbolineum, rury sztajngutowe, posadzki sztajngu owe, cementowe, deszczułkowe i ksylolitowe, piece kaflowe, cegły ogniotrwałe, dachówkę, łupek i trzcinę sufitową, oraz wszelkie materyały budowlane, ręcząc za ich dobroć.

Telefon nr. 460. 18

Baczność!

Tylko dobre się utrzyma!

Odmłodzenie i przedłużenie życia

osiągniemy noszeniem sławnego elektrycznego krzyża Volty.

Osoby, które zawsze krzyż Volty noszą, mają normalny obieg krwi i działalność nerwów, zmysły się zaostrzają, co się do ogólnego zdrowia przyczynia; fizyczne i duchowe siły się zwiększają, dochodzi się do zdrowia i zadowolenia a przeto do

przedłużenia zwykle krótkiego życia ludzkiego.

Wszystkim słabym ludziom trzeba doradzać, aby nosili prawdziwy krzyż Volty. Wzmacnia on nerwy, odnawia krew, a uznany w całym świecie jest nieporównanym środkiem przeciw następującym chorobom: **Gościec, reumatyzm, newralgia, osłabienie nerwów, bezsenność, zimne nogi i ręce, hipochondria, bladaczka, astma, paraliż, kurcze, moczenie w łóżku, choroby skórne, hemoroidy, cierpienia żołądka, influenca, kaszel, głuchota i szum w uszach, bolu głowy, rąk, zębów i t. d.** Prawdziwy z wydrukowaną marką ochronną zaopatrzony krzyż Volty jest elektrycznym stosem w każdem ciele. Panie i dziewczęta, młodzi i starzy mężczyźni, którzy chcą być zawsze zdrowymi i silnymi, noszą ten amulet sławny, przyjemny i dający zdrowie. Podnosi i ustala siły mężczyzny i kobiety, każdy czuje się zdrowym, odświeżonym i zadowolonym, gdy ma na sobie ten krzyż.

Liczne podziękowania i uznania.

Dla żydów i innowierców w formie gwiazdy po tych samych cenach.

Cena za sztukę zł. 1·80.

Za nadesłaniem zł. 2·— franco Za zaliczką o 20 ct. więcej. Wysyłka jedynie prawdziwych krzyżów Volty tylko przez centralny skład hygieniczny

MAX LUBINGER

Budapest V., Holdutcza 21.

Odsprzedającym znaczny rabat.

Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

48 GODZIN

najuporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, past z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego.

Sezon od 1. maja do października.

Miejsce kąpielowe Cudowa

Obwód: Wrocław.

1235 stóp nad morzem. Stacya pocztowa i telegraficzna. Stacya kolejowa Rückers i Nachod. **Arsenowo-żelaziste źródło** przeciw **chorobom krwi, nerwów, serca i chorobom kobiecym. Źródło łuszczkowe** przeciw **podagrze, cierpieniom nerek i pęcherza.** Wszystkie rodzaje **kąpieli i najnowsze metody leczenia. Koncerta, reuniony, teatra.** — Rozsyłka wód przez cały rok. — Prospekta bezpłatnie.

Dyrekcya kąpielowa.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a“

Dosyć jest, raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

Niezmylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbytecznie głos utrudzają.

Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara; w Krakowie w aptekach Pp Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu u p. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc.

1227

Pobyt w Paryżu podczas wystawy.

Osoby przebywające na wystawę w Paryżu, znajdą sumienną radę i pomoc co do mieszkania, stołu, zwiedzania wystawy, zakupna wszelkich sprawunków i zabawy. — W skutek wcześniejszego zawiadomienia, znajdą na kolei osobę mówiącą po polsku, która zaprowadzi ich do taniego hotelu i towarzyszyć im będzie, w razie ich życzenia. Zgłaszać się pod adresem P. J. Kierzkowskiego rue de Castellane nr. 10 Paris.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego Banku kredytowego

w likwidacyi

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem 17go stycznia 1900 zastawy dnia 3 i 4 kwietnia 1900 roku, w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 marca 1900

(Przedruk nie płacony.)

W zakres działania nowo otworzonego

oddziału towarowo-handlowego

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

wchodzą wszelkie czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Mydło liliowe jest nader przyjemne, delikatne i bardzo hygienicznie wpływa na skórę!
Cena za sztukę 80 ct.
poleca

Jan Ihnatowicz
Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach**, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

TYLKO JEDYNIE U
J. KAPRALIKA
W LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

MASZYNKI
do strzyżenia włosów i brody
poleca
JAN LAURUK
nożownik
Lwów, Halicka 6.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kupię z roku zeszłego numera Tygodnika Ilustrowanego: 21, 22, 23, 25, 41, 48, 49, 50, 51, 52. — Zgłoszenia do Biura dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.

70 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Dr. Ant. Roicki
(BERGER)
specyalista dla chorób skórnych i weneryczych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.
Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Znakomity koniak
francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul Batorego l. 2 1122

Szczepy owocowe
wysokopienne silne z koronami. Jabłonie, Grusze, Śliwy, Renklody, Węgierki, Czereśnie, Wiśnie 1 sztuka k. 1 do 1.20, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny (Brugnion), Maliny, Winna latorośl, Agrest, Porzeczki, Drzewa i krzewy ozdobne i t. p. Cennik wysyłam na żądanie opłatnie. **E. Uhlański,** zarząd ogrodów **Olsza dwór,** poczta stacya **Kraków.**

100 do 300 zł. miesięcznie
zarabiać mogą osoby każdego stanu w każdej miejscowości pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedawanie ustawowo dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty do LUDWIKA OESTERREICHER, Budapest VIII., Deutschegasse 8.

poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu
Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 26
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

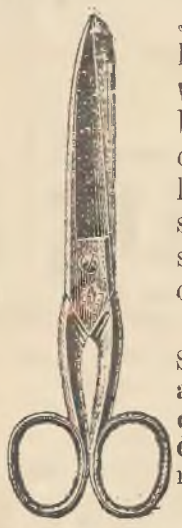

Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchen e** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Najdłużej!
potrwać mogą garderoby
jak są chemiczne czyszczone, a prasowane i wygładzają jak nowe w pierwszym wiedeńskim **zakładzie czyszczenia plam**
Szymona Weissa
tylko ul. Kopernika l. 12.
Na żądanie czyszczę ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin, listy pochwalne ze wszystkich stron.

Najwyborniejszych
$^1/_2$ klg. Cukrów deserowych jako to: pomadki, czekoladki etc. . zł. 120
$^1/_2$ klg. Biskwitów angielskich i Herbatników . . . . . zł. 1—
$^1/_2$ klg. Karmelków mięszanych —75
poleca codzień świeże
H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów
Lwów, pl. Maryacki l. 7
róg ul. Kopernika.
Kupujmy znakomite wyroby własne, precz ze sprowadzaną tandetą!

Do P. T. Właścicieli koni!
Największy wybór derek na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX. Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franko. 99

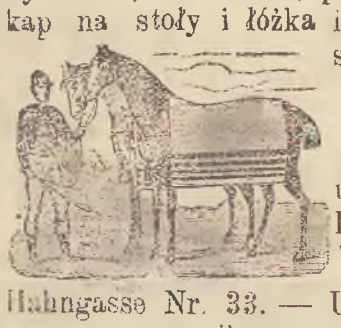

Żadna woda mineralna rodzima
nie zawiera takiej ilości **węglanu litowego,** jak nasza

Woda litowa.

polecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie, sporządzona w naszym Zakładzie wód sztucznych mineralnych pod kontrolą komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa.
Woda ta działa skutecznie **we wszystkich** wypadkach nadmiernego wydzielania kwasu moczowego w krwi, przy piasku moczowym, przy cierpieniach nerek i pęcherza, artrytyzmie, gośćcu, dnie nożnej i t. p.
Działanie bezpośrednie tej wody przeciw wymienionym słabościom stwierdzają liczne dowody w praktyce lekarskiej z nadzwyczajnym skutkiem osiągnięte. 197
Woda ta jest przyjemna w smaku i łatwo strawna.
K. Rząca i Chmurski
Kraków, ul. św. Gertrudy 4.
Skład dla Lwowa: w aptece J. Wewiórskiego ul. Halicka 5.

Magazyn mebli
zaopatrzony w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka l. 8 w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności
BOLESŁAW HASZCZYŃSKI
Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci
Bolesław Haszczyński.

Najlepsza rzędowa maszyna do siania
jest Ph. Mayfartha & Comp. nowo skonstruowana

„AGRICOLA"
(system kołowy do suwania)
na wszystkie nasiona i rozmaite gatunki nasienne, bez wymieniania kół; do gór i nizin. Najlżejszy chód, największa wytrwałość, najtańsza cena.

Maszyny do koszenia
traw, koniczyny i zboża.
obracalnie siana, grabialnie siana
do ruchu konnego.
Umożliwiają największą oszczędność w pracy, czasie i pieniądzach.

Maszyny ręczne do prasowania siana i słomy, maszyny do młócenia, kieraty, młynki do czyszczenia, pługi, walce, włóczki
fabrykują i dostarczają jako **specyalność** pod gwarancyą w najnowszej, znakomitej, uznanej za najlepszą konstrukcyę
Ph. Mayfarth & C.
c. k. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych, specyalna fabryka pras do winogron i maszyn do przerabiania owoców.
Wien II, Taborstrasse Nr. 71.
Nagrodzona więcej jak 400 medalami złotymi srebrnymi i bronzowymi. — Dokładne katalogi i liczne pisma z uznaniami bezpłatnie.
Poszukuje się zastępców i odsprzedających.

Quäker Oats
Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisem gotowania).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.